

## Longina Pietrzak

**Nie wiedziała na co się pisze, dziś zrobiłaby dla nich wszystko**

► STR. 12-13



O tym się mówi

WYDANIE  
SPECJALNE

# Ruszył z nożem na żonę

## Policjant zdołał go obezwładnić

► STR. 6

### Plebiscyt zakończony

Poznajcie nazwiska najlepszych sołtysów!

► STR. 9



### Tam czują się potrzebni

Znajdują pomoc i zrozumienie

► STR. 8



### W szpitalu ciągle o tym myśli

Jest szczęśliwy, że ludzie chcą pomóc

► STR. 5



### Połączyło je macieżyństwo

Mija 5 lat, odkąd pierwszy raz się spotkały

► STR. 16



### Ryzykują zdrowiem i życiem

► STR. 7

► STR. 5

## Nie żyje Henryk Busz,

radny Rady Miejskiej w Krobi





# Seniorzy byli zachwyceni. Takiego prezentu nikt się nie spodziewał...

Sala widowiskowa gostyńskiego „Hutnika” dosłownie pękała w szwach, na spotkaniu członków Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Okazją był Dzień Seniora. Osobom starszym i niepełnosprawnym przekazano istotne dla nich wiadomości, ale przede wszystkim składano moc życzeń - zdrowia i pomyślności. Na koniec czekała też wyjątkowa niespodzianka.

Jak co roku na początku października Zarząd Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Gostyniu zaprosił swoich członków na uroczyste spotkanie, z którego tym razem skorzystało blisko 300 członków. Przewodniczący związku Mirosław Maćkowiak przedstawił zebrany sprawozdanie z działalności PZERiI. Następnie uchwałą Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Warszawie nadał Złotą Odznakę Honorową burmistrzowi Gostynia Jerzemu Kulakowi. - *Dziękuję, nie spodziewałem się* - mówił

włodarz gminy Gostyń.

Uroczystość była świetną okazją nie tylko do złożenia życzeń, ale także do przekazania seniorom ważnych wiadomości, na których skupiła się Teresa Klonowska, kierownik OPS w Gostyniu. Swoje pięć minut miał też starosta Robert Marcinkowski, który w swoim wystąpieniu opowiadał głównie o inwestycjach powiatowych i sukcesach samorządu, który reprezentuje.

Najważniejsze były jednak życzenia i prezenty - *Chcielibyśmy podziękować wszystkim za wkład w kształtowanie naszych młodszych pokoleń. Podziękować za waszą mądrość i doświadczenie, z których możemy korzystać. Życzę Państwu dużo zdrowia, pogody ducha, by każdy dzień był radosny, by zawsze świeciło Wam słońce* - mówił Mirosław Żywicki, przewodniczący Rady Miejskiej Gostynia. Wiele ciepłych słów oraz czek na 500 złotych przekazał seniorom Marek Banaszak, dyrektor Banku Spółdzielczego w Gostyniu. Najlepszą niespodzianką zafundowała seniorom gmina Gostyń oraz GOK „Hutnik”. Burmistrz Jerzy Kulak zapowiedział ją osobiście. - *Nie będę opowiadał o tym, co działo się w gminie Gostyń, bo boję się, że zajęło by nam to bardzo dużo czasu i musielibyśmy zjeść tutaj wspólną kolację* - żartował Kulak. - *Przyszędłem po to, by życzyć Wam wszystkiego, co najlepsze. Spotykamy się tutaj co roku, jesteście Państwo takim motorem napędowym moich działań. Mówię o tym, ponieważ za chwilę kończy się moja misja, kończy się obecna kadencja samorządu. Będę startował. (...) Ale nie zamierzam zaśmiać miasta*

gotować dla Was prezent. Nie mam czeku, ale mam niespodziankę. Zaprosiliśmy na dzisiejszą uroczystość Andrzeja Cierniewskiego - zapowiedział burmistrz Jerzy Kulak. Na sali rozległy się gromkie brawa, a na scenie pojawił się znany polski wokalista. Seniorzy byli zachwyceni, bo takiej niespodzianki nigdy wcze-

śniej nie było. Piosenkarz nie miał problemów z poderwaniem publiczności do wspólnej zabawy. - *Witam Was i jeszcze raz wszystkiego najlepszego! Zaczynamy. Zrobimy*

z tego zarąbisty koncert - mówił ze sceny Andrzej Cierniewski. I tak ostatnia część spotkania w sali GOK „Hutnik” upłynęła przy muzyce i śpiewie.

MiS



marketing@gostyn24.pl

REKLAMA

tel. 531 828 244

marketing@gostyn24.pl

REKLAMA

tel. 531 828 244

**KOALICJA OBYWATELSKA**

kandydat do **SEJMIKU** województwa Wielkopolskiego

**Maciej WIŚNIEWSKI** nr 2 na liście

Materiał sfinansowany przez KKW Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska

## Kandydat do Rady Powiatu Gostyńskiego

### Okręg 2: Borek Wilkp., Piaski

Samorządowa Koalicja Współpracy

**SKW**  
Ziemi Gostyńskiej

lista nr 13

**2.**

# Krzysztof Deutsch



Materiał sfinansowany z KWW SKW Ziemi Gostyńskiej



PEPOWO

# Są jak jedna wielka rodzina...

Październik to miesiąc, który należy do seniorów! Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w całym regionie organizują spotkania z okazji Dnia Seniora. Nie inaczej było w Pępowie. W miejscowej restauracji pojawiło się ponad sto osób. Po oficjalnej części, podczas, której wręczono specjalne odznaczenia, miała miejsce kolacja i zabawa do późnych godzin wieczornych.



Koło Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Pępowie to prężnie działająca organizacja licząca ponad 170 członków. Przewodniczącą związku od dekady jest Anna Pośpiech. - *Działamy, jak tylko możemy. Co miesiąc organizujemy jakieś wydarzenia: bie-*

*seniorskich w powiecie gostyńskim mamy kilka i wszyscy jesteśmy jak jedna wielka rodzina. O pępowskim kole możemy mówić tylko dobrze, pod przewodnictwem pani Anny działają rewelacyjnie, dużo się tu dzieje* - dorzucił Mirosław Maćkowiak, przewodniczący

lat życia, pogody ducha, satysfakcji i spełnienia marzeń. W imieniu od-

*i wiedzy. To seniorzy są przewodnikami po życiowych drogach - mó-*



chodzącego wójta życzenia seniorom złożył naczelnik Urzędu Stanu Cywilnego Grzegorz Matuszak, odczytując specjalny list. - *Z okazji Waszego święta życzę Wam dużo zdrowia, szczęścia,*

*wił Grzegorz Matuszak. Wręczono też odznaki osobom i instytucjom wspierającym działalność pępowskiego związku.*

Wyjątkowa atmosfera panująca tego dnia



*siady, wycieczki na festiwal, wczasy, spotkania np. przy opłatku czy tak jak dziś z okazji Dnia Seniora* - mówiła Anna Pośpiech, przewodnicząca koła emerytów i rencistów Pępowie. - *Kół*

PZERiI w Gostyniu.

Na spotkanie z okazji Dnia Seniora, które odbyło się w środę 10 października, przybyło ponad 100 członków miejscowego koła. Zawszą płynęły życzenia długich



*spełnienia marzeń, zrozumienia u bliskich i rzeczywistego wsparcia adekwatnego do Waszych potrzeb. Dzień Seniora to dzień, aby wyrazić szacunek tym, którzy stanowią dla młodego pokolenia skarbnicę doświadczenia*

*sprawiła, iż przybyli na uroczystość seniorzy na chwilę zapomnieli o wszelkich troskach dnia codziennego, a zabawie i wruszeniom nie było końca, aż do późnych godzin wieczornych.*

MiS

KULTURA



## Zakończył się Festiwal Musica Sacromontana. Zabrakło Maksymiuka

Ostatnie akordy XIII Festiwalu Muzyki Oratoryjnej „Musica Sacromontana” rozbrzmiały w bazylice świętogórskiej. W ostatni festiwalowy weekend publiczność wysłuchała utworów Theodora Kullaka oraz nieznanych kompozycji Józefa Zeidlera. Mimo wcześniejszych zapowiedzi zabrakło wybitnego polskiego pianisty i kompozytora Jerzego Maksymiuka.

Było to bez wątpienia wielkie wydarzenie kulturalne w regionie gostyńskim. Od 29 września do 7 października w każdy weekend Święta Góra zamieniała się w salę koncertową, gdzie można było usłyszeć muzykę najwyższej próby.

Podczas sobotniego koncertu 6 października melomani usłyszeli miniatury fortepianowe Theodora Kullaka. Ich wykonawcami byli pianiści Karol Radziwonowicz i Maciej Pabich oraz I skrzypek Dallas Symphony Orchestra Filip Fenrych. Koncert odbył się pod honorowym patronatem burmistrza Jerzego Kulaka.

Wydarzenie zwieńczyło w niedzielę 7 października dzieło Józefa Zeidlera pn. „Nieznany Józef Zeidler - Skarby Biblioteki Świętogórskiej”. - *Dzieło muzyki zanotowane nawet na najpiękniejszych kartach papieru jest dziełem martwym, uzyskuje pełnię istnienia, pełnię bytowości, gdy przyodziewa się*

*w dźwięk, gdy jest grane. I taką gwarancją jest ten festiwal.* - mówił tuż przed koncertem prof. Marek Tyrzyński.

Uczestnicy festiwalu usłyszeli „Missa Pastoritia” Józefa Zeidlera, pochodząca ze zbiorów Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, Symfonię D-dur Antoniego Habla oraz trzy utwory w dawnym stylu Henryka Mikołaja Góreckiego. Wykonawcami koncertu byli sopranistka Iwona Hossa, mezzosopranistka Anna Bernacka, tenor Tomasz Krzysica i baryton Jarosław Bręk. Można było również usłyszeć Orkiestrę Sinfonietta Cracovia oraz Polski Chór Kameralny Schola Cantorum Gedanensis. Dyrygować miał światowej sławy polski dyrygent Jerzy Maksymiuk, jednak jak poinformowano, z przyczyn niezależnych od organizatorów nie zdołał przybyć na festiwal. Zastąpił go dyrygent Marcin Nałęcz-Niesiołowski.

MiS



## GOSTYŃ

# Cztery lata minęły tak szybko...

Za nami ostatnia sesja Rady Miejskiej Gostynia kadencji 2014-2018. Istotnym punktem obrad było podsumowanie pracy na rzecz samorządu. Przewodniczący rady Mirosław Żywicki wraz z burmistrzem Jerzym Kulakiem wręczyli też radnym oraz niektórym pracownikom pamiątkowe dyplomy i okolicznościowe medale.

W czwartek 12 października odbyła się ostatnia sesja Rady Miejskiej Gostynia kadencji 2014-2018. Radni przegłosowali uchwały, a w końcowej części spotkania dziękowali sobie nawzajem za mijające cztery lata. Jak się okazuje, w tym czasie nie próżnowali. Wyliczono, że w trakcie całej kadencji spotkali się na 44. posiedzeniach i podjęli 561 uchwał. Przed sesjami uczestniczyli też w posiedzeniach komisji. - Dziesięciu radnych było obecnych na wszystkich sesjach, siedmiu radnych

miało nieobecność na jednej sesji, a czterech radnych nieobecnych było na dwóch sesjach - mówił Mirosław Żywicki, przewodniczący Rady Miejskiej Gostynia.

Było też kilka zmian personalnych. Po śmierci wiceprzewodniczącego rady Leszka Dworcza w radzie zasiadł Krzysztof Mazurek, do którego po wygranych wyborach uzupełniających dołączył Roman Glura. Nie były to jedyne zmiany. Po tym jak Grzegorz Skorupski objął fotel wiceburmistrza Gostynia, przewodniczącym rady został Mirosław

Żywicki, a wiceprzewodniczącym Marcin Maciejewski. - Gmina wykonała wiele ważnych zadań, na które czekali mieszkańcy, a osiągnięciach kadencji informowano na sesjach Rady Miejskiej. (...) Spory jeśli były, to konstruktywne i dotyczyły kierunków inwestowania i rozwoju gminy Gostyń - mówił przewodniczący Mirosław Żywicki, który następnie podziękował w imieniu wszystkich radnych pracownikom urzędu miejskiego, kierownikom jednostek organizacyjnych, naczelnikom wydziałów, sołtysom

oraz mieszkańcom uczestniczącym w sesjach.

Na koniec przewodniczący rady wraz z

burmistrzem Gostynia wręczyli wszystkim radnym oraz kierownictwu urzędu pamiątkowe dyplomy i okolicznościowe medale. Były też gratulacje, podziękowania i oklaski, dla każdego z osobna.

- Zamykam 44. sesję Rady Miejskiej w Gostyniu - powiedział przewodniczący rady Mirosław Żywicki, wtedy na sali rozległy się gromkie brawa.

MiS



## KULTURA

## To był prawdziwy hit!

Szaleństwo, jakie od kilku miesięcy towarzyszy popularności Sławomira, nie ominęło też Gostynia, o czym można się było przekonać w Gostyńskim Ośrodku Kultury „Hutnik”. Bilety na koncert rozeszły się jak świeże bułeczki już kilka miesięcy temu. Komu udało się kupić, z pewnością nie żałował wydanych pieniędzy.

spod Leszna. Są tu ludzie z Kościana, a nawet z Poznania, z tego, co słyszeliśmy. My jesteśmy, bo córka bardzo chciała usłyszeć Sławomira na żywo - mówiła jedna z uczestniczek koncertu. - Nie mogliśmy się doczekać. Czekaliśmy od kilku miesięcy na ten koncert. Będziemy pewnie pod samą sceną - mówili stojący pod drzwiami fani

Sławomira. - Niech już w końcu otworzą drzwi. Nie możemy się doczekać. Chcemy Sławomira! - usłyszeliśmy od oczekujących.

Kiedy rozbrzmiały pierwsze dźwięki, tłum jakby oszalał, krzycząc: Sławomir, Sławomir! Wtedy artysta wyszedł na scenę... „Cześć, tu Sławomir” - zaczęli krzyczeć ludzie i wtedy się zaczęło. Na początek Sławomir rozgrzał wszystkich do czerwoności hitem „Megiera”. Artysta od razu złapał dobry kontakt z publiką. - No kochani, jak Wam mija ten dzień? Jest dobrze? Jest wam ciepło? - zapytał Sławomir. - Taaak - krzyczała publiczność. Potem przyszedł czas na covery. Sławomir zaśpiewał piosenkę Krzysztofa Krawczyka, z czasów kiedy razem mieli pracować przy zbiórce azbestu w

USA. - Siedzieliśmy na dachu. Krzysztof się na mnie popatrzył i mówi: Sławomir, włosy ci się cofają. Zapytałem: Co teraz? A on do mnie, „Nie wiem, bracie. Wróć do ojczyzny, może tam coś pomogą” - żartował artysta i zagrał utwór pt. „Jak minął dzień”. Na koncercie nie zabrakło też największych hitów: „Miłość w Zakopanem”, „Ty mała znów zarostaś”, „Aneta”, „Ni mom hektara”. Znalazło się też coś dla najmłodszych. Dla

nich Sławomir zaśpiewał m.in. „Fantazja, bo fantazja jest od tego”.

Na trwającym ponad godzinę koncercie, który okazał się prawdziwym show, wszyscy bawili się znakomicie. Na koniec przyszedł czas na autografy i zdjęcia, do których Sławomir pozował z żoną Kajrą. Przekazał też pozdrowienia dla naszych czytelników, które emitujemy w portalu gostyn24.pl.

MiS



Sławomir Zapala to aktor, showman i piosenkarz rock-polo. Jego piosenkę „Miłość w Zakopanem” znają chyba wszyscy. Nic dziwnego, że po informacji o tym, że artysta zawita do Gostynia i zagra koncert w Gostyńskim Ośrodku Kultury „Hutnik”, bilety

na to wydarzenie rozeszły się jak świeże bułeczki.

W niedzielne popołudnie 14 października na długo przed początkiem koncertu przed drzwiami „Hutnika” ustawiały się kolejki szczęściarzy, którzy zdążyli się zająć. - Przyjechaliśmy





## NA TEMAT

# W szpitalu też myśli o bieganiu. Jest szczęśliwy, że ludzie chcą pomóc

Niepełnosprawni ludzie potrafią zaskakiwać. Dowodem na to jest 17-letni Filip Czamański spod Krobi. Choć od urodzenia cierpi na rozszczep kręgosłupa, razem z ojcem trenuje bieganie, a nawet bierze udział w zawodach. Aby nadal mógł czynnie uprawiać sport, potrzebuje nowej przypinki do wózka inwalidzkiego. Każdy z nas może mu w tym pomóc.

Filip Czamański (17l.) z Żychlewa koło Krobi od urodzenia jest niepełnosprawny. Choruje na rozszczep kręgosłupa i na co dzień porusza się za pomocą wózka. Nie przeszkadza mu to jednak prowadzić aktywny tryb życia. Nie zamknął się w czterech ścianach, lecz towarzyszy swojemu tacie podczas biegowych treningów i chętnie jeździ z nim na zawody. Co więcej, sam bierze w nich udział. -

Moja przygoda z biegami zaczęła się na spartakiadzie, gdzie jedną z kilku konkurencji był bieg na bodajże 80 metrów. Ja zacząłem mocno zwiększać te dystanse - mówi Filip Czamański. - Moc daje mi niezawodny tata, który brał udział w wielu długodystansowych biegach i z którym wspólnie trenuję - dodaje Filip, który na początku września brał udział w biegu na 10,5 km w Starej Krobi.

Podczas treningów i

zawodów Filip porusza się z pomocą specjalistycznej przystawki do wózka - przekładni na wzór rowerowej, jest to tzw. handbike. - Filip mógłby jeździć na specjalnym rowerze dla niepełnosprawnych, ale handbike do wózka jest praktyczniejszy. Wystarczy przypiąć go do wózka, na którym Filip porusza się już prawie 18 lat i ma go opanowanego do perfekcji. „Przypinka”, którą ma obecnie, jest już wiekowa.

Korzysta z niej od 6 lat, a gdy ją kupowaliśmy, był to 8-letni sprzęt - mówi Agnieszka Czamańska, mama Filipa.

Zakup nowego sprzętu to wydatek kilkunastu tysięcy złotych. O marzeniu Filipa i jego rodziców dowiedzieli się członkowie stowarzyszenia „Wiocha biega” ze Śremu i postanowili mu pomóc. Przy wsparciu Fundacji „To Tutaj” zorganizowali zbiórkę pieniędzy na portalu Zrzutka.pl. Potrzeba 15 tys. złotych. Do tej pory udało się zebrać 1504 złote. - To robi wrażenie, że ktoś wyciąga



do nas rękę, w takim momencie, gdzie bardzo tego potrzebujemy. Filip w połowie września, już po biegu w Starej Krobi trafił do szpitala w Poznaniu. Początkowo myśleliśmy, że to nic groźnego, a ma już za sobą kilka operacji... Były ciężkie chwile - mówi Agnieszka Czamańska. - Gdy dowiedział się, że ruszyła zbiórka, odżył, zaczął pozytywnie myśleć. Jest szczęśliwy, że ludzie chcą mu pomóc. Jak stwierdził, to daje mu siłę i musi jak najszyb-

ziej wrócić do treningów, żeby znowu ćwiczyć i brać udział w biegach - dodaje pani Agnieszka. Tymczasem Filip ma już pewien plan. - Mam nadzieję, że wyjdę ze szpitala za niecały miesiąc, jeszcze przed moimi 18-tymi urodzinami i zacznę treningi. Natomiast jak wyzdrowieję, to chcę z tą ekipą, która prowadzi dla mnie zbiórkę, pobiec w Starej Krobi - stwierdza chory na rozszczep kręgosłupa Filip.

MiS

marketing@gostyn24.pl

REKLAMA

tel. 531 828 244

GOŚCINIEC PĘPOWO

Pępowo, ul. Powstańców Wlkp. 27  
www.facebook.com/gosciniac.pepowo

# ANDRZEJKI

z zespołem

## PAGOST

bracia Walewscy

Termin:  
**24.11.2018**  
(sobota)

Start godz. **20:00**

Cena **230 zł/para**

Rezerwacje:  
**722 161 951**

Gwarantujemy:  
Pełną konsumpcję,  
dobrą zabawę  
oraz moc atrakcji!

## KROBIA

## Nie żyje Henryk Busz, społecznik i radny Rady Miejskiej w Krobi...

Bardzo smutną informację przekazał krobowski magistrat. Zmarł wieloletni radny Rady Miejskiej Krobi i działacz samorządowy Henryk Busz. Miał 65 lat. Bliskim i rodzinie zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Kilkanaście dni temu Urząd Miejski w Krobi informował o śmierci sołtysa Sułkowic Jerzego Stachowiaka. 13 października przekazano kolejną smutną informację. W wieku 65 lat zmarł Henryk Busz - radny Rady Miejskiej w Krobi, który mandat ten sprawował od 2010 roku. W latach 2007-2015 był również sołtysem Sułkowic, a od 2015 roku przewodniczył miejscowej Radzie Sołectkiej.

Ceremonia pogrzebowa śp. Henryka Busza miała miejsce we wtorek 16 października o godz. 12:00, a rozpoczęła ją msza św., odprawiona w kościele pw. św. Mikołaja w Krobi. Rodzinie zmarłego przekazu-

jemy wyrazy głębokiego współczucia w tym trudnym dla nich czasie.

MiS





## O TYM SIĘ MÓWI



# Ruszył na żonę z nożem. Policjant zdołał obezwładnić napastnika

Cierpliwie znosiła jego alkoholowe wybryki. Tego dnia pierwszy raz poczuła jednak, że jej życie może być zagrożone. Mąż zaczął grozić jej śmiercią, był wyjątkowo agresywny nawet przy stojącym obok policjancie. W pewnym momencie wyskoczył z nożem w kierunku bezbronnej kobiety.

Policja nigdy nie interweniowała w tym domu, chociaż źle działo się tam od dłuższego czasu. 62-letni mąż coraz częściej nadużywał alkoholu, a swoją agresję wyładowywał na 59-letniej żonie. Kobieta pokornie znosiła wyzwiska i poniżanie. Tego popołudnia (piątek 12 października) czara goryczy się jednak przełamała. Oprócz wulgaryzmów pod swoim adresem usłyszała słowa, po których zaczęła bać się o życie. Miała też zostać popchnięta przez męża, dlatego wezwała na pomoc policję.

Na miejsce skierowano funkcjonariusza Posterunku Policji w Krobi. Trudno wyobrazić sobie co by się wydarzyło, gdyby w mieszkaniu nie było funkcjonariusza. - W pewnej chwili w obecności policjanta, 62-latek wszedł do pomieszczenia z nożem o długości około 30 cm. Kierując ostrzem w kierunku pokrzywdzonej zagroził jej pozbawie-

niem życia. Wówczas zareagował interweniujący policjant, który wytrącił mu nóż, obezwładnił i zastosował chwyt policyjne oraz kajdanki - relacjonuje prokurator Jacek Masztalerz. Mężczyzna został zatrzymany. Był kompletnie pijany. Miał prawie 2,5 promila alkoholu we krwi.

62-latkowi przedstawiono zarzut z art. 190 KK par. 1, czyli kierowania gróźb pozbawienia życia wobec pokrzywdzonej. Podczas przesłuchania przyznał się do winy. - Wskazał, że przyczyną jego agresywnego zachowania wobec żony było nadmierne spożycie alkoholu. Dodatkowo w dniu interwencji miał zdenerwować go fakt, że żona ma wybrać się na spotkanie w miejscu pracy - mówił prokurator Jacek Masztalerz. Prokuratura zastosowała wobec mężczyzny dozór policji oraz nakaz opuszczenia lokalu, który zamieszkuje wraz z żoną.

## GOSTYŃ

# Spełniły się ich marzenia

W zeszłym roku społeczność Zespołu Szkół Specjalnych w Brzeziu cieszyła się z nowego boiska wielofunkcyjnego. Właśnie spełniło się ich kolejne marzenie. Do użytku oficjalnie oddano nową część szkoły i halę sportową. - *Dziś jest dzień, który potwierdza słowa, że marzenia się spełniają* - mówiła Małgorzata Wika-Konieczna, dyrektor ZSS w Brzeziu.

Ten dzień z pewnością zapisze się złotymi zgłoskami w historii Zespołu Szkół Specjalnych w Brzeziu. Spełniły się marzenia dyrektor Małgorzaty Wiki-Koniecznej i społeczności szkolnej. Po okresie budowy i przygotowań nadszedł czas na otwarcie i poświęcenie nowej części budynku wraz z halą sportową. - *Dziś jest dzień, który potwierdza słowa, że marzenia się spełniają. Nam dziś właśnie spełniły się marzenia. Warto więc marzyć* - mówiła Małgorzata Wika-Konieczna. - *To, co jeszcze 2 lata temu wydawało się kosmicznym pomysłem, właśnie się spełniło i zrealizowało. (...) Czujemy się jak rodzina, która wprowadza się do nowego domu, gdzie wszystko jest nowe, pachnące świeżością... I to jest nasze* - dodała.

Powstały nowoczesne klasy i pracownie rewalidacyj-

ne. Są też sanitariaty, szatnie, salki do gimnastyki korekcyjnej oraz nowoczesna hala sportowa. - *Mam nadzieję moi drodzy uczniowie, że ci, którzy spędzali lekcje WF-u na ławkach, już nie będą tego robić. Grzechem byłoby nie ćwiczyć w tak pięknym obiekcie* - apelowała do młodych ludzi dyrektor Wika-Konieczna. Ponadto w ramach projektu „O lepszy świat dla uczniów ZSS w Brzeziu” swoją wiedzę pogłębiali nauczyciele, a uczniowie będą brali udział w dodatkowych zajęciach, warsztatach, treningach i terapiach.

Na uroczystości przybyło wielu gości, którzy razem z uczniami, kadrą nauczycielską i rodzicami świętowali ten waż-



ny dzień i gratulowali wytrwałości w dążeniu do celu. Był to również doskonały moment, by podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powstania nowych obiektów, m.in. przedstawicielom władz powiatu, urzędnikom czy wykonawcy. Dyrektor Małgorzata Wika-Konieczna wręczyła im symboliczne orderki w kształcie żagłówek. - *To żagłówek, której podobny kształt znajduje się na muralu. Żagłówek dlatego, żebyśmy żaglo-*

*wali i rozwijali żagle* - mówiła dyrektor placówki.

Po części oficjalnej zaproszeni goście przeszli przed wejście główne nowych obiektów, gdzie symbolicznego otwarcia i przecięcia wstęgi dokonała 9-letnia uczennica szkoły Julka Kmiotek. Następnie wszyscy zostali zaproszeni do zwiedzania budynku i na początek stunek. Naukę w nowej części szkoły uczniowie rozpoczną w najbliższy poniedziałek.

MiS



**Nam dziś właśnie spełniły się marzenia (...) Czujemy się jak rodzina, która wprowadza się do nowego domu, gdzie wszystko jest nowe, pachnące świeżością... I to jest nasze - Małgorzata Wika-Konieczna, dyrektor ZSS w Brzeziu**





## Ryzykują zdrowiem i życiem...

Rowerzysta „widmo” to poważne zagrożenie na drodze. Jedni zapominają, a inni lekceważą konieczność używania oświetlenia na drodze. Widać to szczególnie teraz, kiedy wcześniej robi się ciemno. Na problem uwagę zwrócił jeden z naszych czytelników.

Ryzykują zdrowiem i życiem, bo w konfrontacji z samochodem mają niewielkie szanse. Mimo to rowerzystów jeżdżących po drogach bez oświetlenia nie brakuje. Jak przekonuje jeden z naszych czytelników, takie sytuacje to codzienność w naszym regionie, szczególnie na terenach wiejskich. - (...) Na wioskach (przy słabym oświetleniu ulic) jeżdżą rowerzyści bez jakiegokolwiek oświetlenia. Chodzi o godziny wczesnoranne (od 5.45) jadą do sklepu po bułki. Niestety, często stanowią śmiertelne zagrożenie dla samych siebie. Jadą, nie zważając na żadne przepisy, środkiem drogi - jak święte krowy - alarmuje nasz czytelnik. - Chciałbym, aby od czasu do czasu zjawiali się o tych wczesnych

godzinach policjanci na wioskach i uświadamiali tych nieświadomych. Czy trzeba czekać na nieszczęście? Rowerzystów jest bardzo dużo i to bez żadnych odblasków! - czytamy w wiadomości przesłanej na Alert24.

Zgodnie z przepisami rower musi być wyposażony w światła odblaskowe z przodu i z tyłu. Za ich brak rowerzysta może zostać ukarany mandatem w wysokości 200 złotych. Policja prosi o rozsądek i stosowanie się do przepisów, ale nie ze strachu przed mandatem, lecz z poczucia odpowiedzialności. - W tym wszystkim nie chodzi o sam mandat. Jeśli rowerzysta jest niewidoczny dla kierowcy, sam naraża się na duże niebezpieczeństwo, na udział w zdarzeniu drogowym - mówi Sebastian Mysz-

kiewicz, rzecznik gostyńskiej policji. - W starciu z pojazdem mechanicznym rowerzysta ma dużo mniejsze szanse, może się to dla niego zakończyć złamaniami, w najgorszych sytuacjach nawet śmiercią - zaznacza rzecznik KPP Gostyń.

Gostyńska policja regularnie prowadzi akcje prewencyjne, podczas których uświadamia pieszych i rowerzystów o tym, że odblaski są bardzo potrzebne. - Rowerzysta nie musi być wyposażony w elementy odblaskowe, natomiast my bardzo zachęcamy, aby używać kamizelek i innych elementów odblaskowych, by być bardziej widocznym, a kierowca miał czas na reakcję - podsumowuje rzecznik Sebastian Mysz-

M.S.

## Pierwszej pomocy udzielili kobiecie wojskowi

Pechowo rozpoczął się tydzień na drogach powiatu gostyńskiego. Z nieustalonych na razie przyczyn samochód osobowy wjechał do przydrożnego rowu. Kobiecie kierującej autem pierwszej pomocy udzielili przejeżdżający trasą wojskowi.

Do zdarzenia doszło 15 października około godz. 7:30 na prostym odcinku drogi powiatowej Strzelce Wielkie - Strzelce Małe. Samochód osobowy marki Opel Corsa, którym kierowała kobieta, zjechał na przeciwny pas drogi i zatrzymał się częściowo w przydrożnym rowie. Poszkodowanej pierwszej pomocy udzielili przejeżdżający transportem medycznym wojskowi. Kilka minut

później na miejscu była już karetką, która zabrała kierującą do szpitala. Przyczyny i okoliczności zdarzenia

wyjaśniają policjanci Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Gostyniu.

MiS



## Młody kierowca dachował w rowie

Z pewnością nie tak miało to wyglądać. Podczas wyprzedzania młody kierowca stracił panowanie nad kierownicą i zakończył swoją podróż w rowie. Miał jednak szczęście, bo nic mu się nie stało. Dostał tylko mandat i punkty karne.

Do wypadku doszło wczoraj późnym popołudniem na trasie Brzezie - Czajkowo. - Kierujący pojazdem marki Renault Megane, wykonując manewr wyprzedzania pojazdu marki

Mercedes, nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego zjechał na lewe pobocze, stracił panowanie na pojazdem, po czym zjechał do przydrożnego rowu, gdzie pojazd dachował - mówi Seba-

stian Myszkievicz, rzecznik gostyńskiej policji. Kierowcą okazał się 21-letni mieszkaniec powiatu gostyńskiego, którego ukarano mandatem w wysokości 200 złotych.

MiS

# ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO

ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA  
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETA

**MACII**

Stacja demontażu pojazdów

Czarkowo 19  
64-125 Poniec  
tel. 695 061 826





# Tam czują się potrzebni... Znajdują szacunek, pomoc i zrozumienie

Początkowo opiekowali się kilkoma osobami, dziś mają ponad trzydziestu podopiecznych. Od 20 lat Środowiskowy Dom Samopomocy w Gostyniu jest ostoją dla osób starszych, niepełnosprawnych i samotnych. Podczas obchodzonego właśnie jubileuszu były życzenia, prezenty, tort z fajerwerkami i wiele ciepłych słów.

Dla wszystkich osób związanych z Środowiskowym Domem Samopomocy był to szczególny dzień. Ośrodek obchodził w tym roku

*Nie sposób w kilka minut zreferować naszych działań. (...) Przez dwie dziesiątki lat mieliśmy wiele przedsięwzięć - mówiła Violetta Skorupska, dy-*

pomoc w wyszukiwaniu i rozwijaniu tych talentów, dlatego organizowane są dla nich warsztaty, zajęcia indywidualne i zespołowe, a także imprezy integracyjne i wycieczki. - *Staraliśmy się, aby Środowiskowy Dom Samopomocy pozostał miejscem, gdzie można poczuć się szczęśliwym i akceptowanym. Był miejscem, gdzie zawsze można znaleźć szacunek, pomoc rodzinną, serdeczną atmosferę. Był miejscem zdobywania nowych umiejętności, jak i odkrywania ukrytych talentów, dawał satysfakcję z funkcjonowania uczestnikom i rodzinom - podkreślała szefowa ŚDS w Gostyniu. - Każde nawet drobne wsparcie może pomóc osobom z niepełnosprawnością, poprawić ich sytuację społeczną i być krokiem w walce z wykluczeniem społecznym - powiedziała Violetta Skorupska, dziękując za wsparcie ośrodka władzom samorządowym i sponsorom.*

Po tych słowach posypały się podziękowania i gratulacje od przedstawicieli samorządów, delegacji i sponsorów. Nie obyło się bez wspomnień,

chwili refleksji i prezentów, którymi hojnie obdarowano ŚDS. Burmistrz Jerzy Kulak podkreślał, że ośrodek, to szczególnie ważne miejsce, w którym dzieje się wiele dobrego. - *Środowiskowy Dom Samopomocy jest placówką, która jest szczególnie widoczna w naszej lokalnej społeczności. Udało wam się stworzyć bezpieczną przestrzeń wsparcia i rozwoju dla podopiecznych - mówił burmistrz Jerzy Kulak, który przekazał na ręce dyrektora prezent w postaci nowego laptopa i oprogramowania do magicznego dywanu.*



Jubileusz przypieczętowała wspólna uroczystość, podczas której częstowano gości tortem, a uczestnicy ŚDS-u wystąpili z programem

artystycznym. Nie zabrakło też rozmów z uczestnikami warsztatów i ich rodzinami.

MiS



20. rocznicę powstania. Gostyński ŚDS był jednak jednym z pierwszych w regionie. Od początku wspierał osoby z niepełnosprawnością intelektualną i chorujących na schorzenia psychiczne. -

rektor Środowiskowego Domu Samopomocy w Gostyniu.

Podopieczni ŚDS mimo swoich dysfunkcji to często osoby bardzo utalentowane. Rolą pracowników placówki jest



marketing@gostyn24.pl

REKLAMA

tel. 531 828 244

**ARTUR WYRZYKIEWICZ**  
Brzezie 239  
63-800 Gostyń

(+48) 607 628 233 | lajbud@o2.pl

**LAJBUD**  
IZOLACJE NATRYKOWE PIANKA PUR

**Kompleksowa termoizolacja Twojego budynku**

- ☑ ocieplenia podłaz
- ☑ ocieplenia fundamentów
- ☑ izolacja dachów
- ☑ izolacja ścian
- ☑ izolacja akustyczna i termiczna

**ADJ KURSY JĘZYKOWE**  
*w kraju i za granicą*

Gostyń, ul. Wiosny Ludów 15, Tel. 603 625 030 | www.adj-kursy.pl

**Każde nawet drobne wsparcie może pomóc osobom z niepełnosprawnością, poprawić ich sytuację społeczną i być krokiem w walce z wykluczeniem społecznym - Violetta Skorupska, dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy w Gostyniu**

marketing@gostyn24.pl

REKLAMA

tel. 531 828 244

**MASZ-GUM**

• OPONY • PRZEGLĄD • SERWIS • NAPRAWA  
ul. Strzelecka 20 a, 63-800 Gostyń  
tel. 65 575 31 20, 509 754 302, 509 754 301

- likwidacja szkód powypadkowych  
- usługi autopomocy

**WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW**  
• osobowych • dostawczych • autolawet

Wypożyczymy nowe 9-osobowe Renault Traffic!!



Tegoroczny plebiscyt „Sołtys i Sołtyska Roku 2018” został zorganizowany w nieco innej formule niż dotąd. Zamiast jednego tytułu, przyznaliśmy dwa. Wszystko po to, by docenić także kobiety, które udzielają się w życiu społecznym. Tak jak podkreślaliśmy, bycie sołtysiem to dziś nie tylko wyraz ogromnego zaufania, ale też wytężona praca. Nie każdy potrafi się z tym zmierzyć, oddając całe swoje serce działalności na rzecz mieszkańców.

Walka o tytuł najlepszego Sołtysa i Sołtyski 2018 roku trwała do samego końca. W sumie na kandydatów oddano prawie 4 tysiące głosów. Najwięcej w ostatnim tygodniu. To spowodowało zmiany, które ostatecznie przełożyły się na końcowe wyniki. Komisja konkursowa zliczyła SMS-y i podsumowała głosowanie. Na uroczyste wręczenie nagród przyjdzie czas, ale dziś możemy oficjalnie ogłosić, kto został najlepszym sołtysiem i najlepszą sołtyską w powiecie gostyńskim

Od początku wszystko wskazywało na to, że tegoroczny ranking należał będzie do gminy Piaski. To właśnie tam rywalizacja w tym roku była najbardziej zacięta. Dziś z przyjemnością możemy ogłosić, że tytuł najlepszych z najlepszych w całym powiecie gostyńskim otrzymują: Agnieszka Gorwa z Bodzewa i Zenon Słomiński z Drzeczewa 1.

# Plebiscyt zakończony... Poznajcie nazwiska najlepszych sołtysów!

Miesiąc temu zastanawialiśmy się, kto zasłuży na zaszczytne miano bycia Sołtysiem i Sołtyską Roku 2018. Po podliczeniu wszystkich głosów znamy już nazwiska najlepszych nie tylko w poszczególnych gminach, ale i w całym powiecie gostyńskim. Zobaczcie, kim są zwycięzcy.

Od początku przewodzili stawce i do samego końca nie oddali zwycięstwa. Oznacza to, że cieszą się w swoim środowisku ogromnym zaufaniem, a ich praca została doceniana przez mieszkańców i czytelników portalu Gostyn24 oraz „Gazety Gostyńskiej”. Oboje w pełni zasłużyli na główne nagrody ufundowane przez naszego strategicznego partnera – Spółdzielnię Mleczarską w Gostyniu – markowe telewizory LED, ekspresy do kawy od dyrektora Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Poznaniu pana Krzysztofa Adamkiewicza i statuetki zaprojektowane specjalnie na tę okazję przez firmę FEM - wyroby metalowe z Krobi. To jednak nie wszystko. Zarówno Agnieszka Gorwa, jak i Zenon Słomiński dodatkowo staną się też właścicielami robotów kuchennych, ufundowanych przez samorząd gminy Piaski reprezentowany przez wójta Wiesława Gląpkę – partnera plebiscytu.

W gminie Poniec najwięcej głosów i tytuł Sołtyski roku 2018 wywalczyła Łucja Markowska z Łęki Wielkiej, która w ogólnej klasyfikacji zajęła bardzo wysokie trzecie miejsce. To kolejne wyróżnienie dla pani Łucji, która w poprzednich latach zawsze otrzymywała znaczące poparcie. Z kolei najlepszym sołtysiem w gminie Poniec zdaniem czytelników portalu Gostyn24 i „Gazety Gostyńskiej” został Stanisław Dworzyński z Bączegolasu, któ-

decznie gratulujemy. W nagrodę oboje otrzymają roboty kuchenne ufundowane przez samorząd Ponieca, reprezentowany przez burmistrza Jacka Widyńskiego – partnera plebiscytu.

Wśród sołtysów z Pogorzeli najlepszy wynik osiągnęli Zdzisław Figielek z Głuchowa i Grażyna Naglak z Bułakowa. Był to dość wyrównany pojedynek, lecz ostatecznie najwięcej głosów zdobył ten pierwszy. W nagrodę oboje sołtysy otrzymują

roboty kuchenne i statuetki ufundowane przez sponsorów i naszą redakcję.

W gminie Pępowo, gdzie nagrody główne dla najlepszych sołtysów z tego terenu ufundował senator RP Marian Poślednik, szala zwycięstwa przechyliła się ostatecznie w stronę Stanisława Chudego z Czeluścina i Ireny Matyli z Gębic. To właśnie oni zostali parą sołecką w 2018 roku, czego serdecznie im gratulujemy i zapraszamy na uroczystą galę, gdzie zostaną wręczone nagrody.

Wyniki plebiscytu w gminie Krobia od początku sygnalizowały możliwość zwycięstwa sołtysa niewielkiej Bukownicy Eugeniusza Jędryczki i Renaty Nowackiej, sołtyski Wymysłowa. Tak też się stało, dlatego sprzęt AGD w postaci robotów kuchennych ufundowanych przez samorząd Krobi, reprezentowany przez burmistrza Sebastiana Czwojgę, trafią właśnie do nich.

W Gostyniu podobnie jak w zeszłorocznym plebiscycie zwyciężył Paweł Stachowiak z Goli, a najlepsza wśród kobiet okazała się Katarzyna Pasieracka z Osowa. Oprócz zaszczytnego tytułu oboje otrzymają nagrody - roboty kuchenne ufundowane przez samorząd gminy Gostyń, reprezentowany przez burmistrza Jerzego Kulaka.

Sołtysi z Borku Wlkp., także zasłużyli na tytuły najlepszych włodarzy wsi oraz nagrody. Największą liczbę głosów w tej gminie otrzymali Marian Ziemiński z Grodnicy i Róża Jędroś z Wycisłowa. Za osiągnięte wyniki otrzymają sprzęt AGD - roboty kuchenne ufundowane przez borecki samorząd reprezentowany przez burmistrza Marka Rożka.

Wszystkim Sołtysom i Sołtyskom Roku 2018 serdecznie gratulujemy nie tylko tytułu, ale też uznania i sympatii, jaką okazali Wam mieszkańcy wiosek oraz czytelnicy „Gazety Gostyńskiej” i portalu Gostyn24. Oficjalne zakończenie plebiscytu nastąpi podczas uroczystej gali podsumowującej, która odbędzie się 18 października 2018 r. w restauracji „Cukropol”, która także wsparła w tym roku nasz plebiscyt. Jeszcze raz wszystkim Państwu gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów, zwłaszcza w przyszłorocznych wyborach sołeckich.

J.J.



marketing@gostyn24.pl

REKLAMA

tel. 531 828 244

**SALON MEBLOWY**  
www.meblegostyn.pl  
Gostyń, ul. Fabryczna 2a  
(dawna Gostynianka)

**SZEROKI ASORTYMENT**

tel. 722 004 454

- Meble na każdą kieszeń
- Szeroki asortyment
- Bezpłatny transport\*
- Dogodne raty

\*Bezpłatny transport do 30 km

**NAJLEPSZE CENY W GOSTYNIU!**

**MEBLE BIUROWE, POKOJOWE, KUCHENNE, SYPIALNIE, JADALNIE, GARDEROBY**

**KRENZ** PAWILON MEBLOWY W PIASKACH  
ul. Gostyńska 12A

Tel. 65/5727672 lub 65/ 5727673

- Największa ekspozycja w regionie
- Szeroki wybór mebli
- Najniższe ceny

Dogodny system ratalny!  
Dowóz do 70 km GRATIS!

**MEBLE na każdą kieszeń!**

www.meble-krenz.pl



# KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW JERZEGO KULAKA

**21 października prosimy o Państwa głosy.**



## JERZY KULAK

KANDYDAT NA BURMISTRZA GOSTYNIA

### OKRĘG NR 1 - KANDYDACI DO RADY MIEJSKIEJ W GOSTYNIU



1. ANDRZEJ ROGALA



2. DOMINIKA KAMIŃ



3. KATARZYNA SADZKA



4. MATEUSZ MATYSIAK



5. HENRYK URBANIAK



6. SEBASTIAN FECHNER



7. MICHAŁ ZAREMBA



8. MARIA DERA



9. JĘDRZEJ KĘDZIÓRA



10. JOANNA KABAŁA

### OKRĘG NR 2 - KANDYDACI DO RADY MIEJSKIEJ W GOSTYNIU



1. JERZY KULAK



2. TOMASZ BARTKOWIAK



3. JAROSŁAW JUSKOWIAK



4. KRZYSZTOF WOJTKOWIAK



5. ELŻBIETA ŚLASKA



6. EWA FELEDZIAK



7. KAROL STEFANIAK



8. MARZENA JUSKOWIAK-CHAŁAS



9. ELŻBIETA MUSZYŃSKA

### OKRĘG NR 3 - KANDYDACI DO RADY MIEJSKIEJ W GOSTYNIU



1. MIROSŁAW ŻYWICKI



2. DOMINIK SKORUPKA



3. PAWEŁ KONCEWICZ



4. NATALIA BUSZ



5. IZABELA JASIAK



6. ZUZANNA KUDEŁKA



7. KATARZYNA PASIERACKA



8. JUSTYNA MARCINKOWSKA

## WIĘCEJ.

[WWW.JERZYKULAK.ORG.PL](http://WWW.JERZYKULAK.ORG.PL)

Sfinansowano ze środków KWW Jerzego Kulaka



# W wyborach do rady powiatu gostyńskiego popieramy kandydatów **FORUM** DEMOKRATYCZNE

Jacek Widyński burmistrz Ponieca    Marek Rożek burmistrz Borku    Grzegorz Skorupski wiceburmistrz Gostynia    Jerzy Kulak burmistrz Gostynia



## OKREG: 1 GOSTYŃ



KRAWIEC MARCIN



NAWROCKA-ZARNECKA MAŁGORZATA



KOSMAŁSKA JOANNA



CZYŻEWSKI JAKUB



PAWLAK PRZEMYSŁAW



WUJUZ-WYSOCKA ANNA



DERESZEWICZ IZABELA



ROGAŁA MIKOŁAJ



PRZEWOŹNY ADRIAN

## OKREG: 2 PIASKI, BÓREK WIELKOPOLSKI



MADZIA PRZEMYSŁAW



DOMINICZAK EWELINA



JANKOWIAK DOMINIK



MISIAK ARKADIUSZ



SKORUPIŃSKA MARTA



FAJCZYK JOLANTA

## POGORZELA, PĘPOWO OKREG: 3



GÓSEK PAWEŁ



JAMRÓŻY JOANNA



PĘOWY DAMIAN



KULIŃSKA MAGDALENA

## KROBIA, PONIEC OKREG: 4



MACIEJ MAŁCZYK



JÓZEF CZARNECKI



IRENEUSZ LESIŃSKI



AGNIESZKA KARPİŃSKA



MARIUSZ ROZMIAREK



MARLENA ŻURAWSKA



JOANNA BERNAT-SZYMAŃSKA



## Longina Pietrzak

# Nie wiedziała na co się pisze, dziś zrobiłaby dla nich wszystko

- Pamiętam, gdy po raz pierwszy wracałam z przytuliska, wtedy jeszcze sama, łzy mi ciekły i mówiłam sobie „Nie dam rady”, ale zaraz potem pomyślałam, że jeśli nie ja, to kto? Okazało się, że nikt – wspomina Longina Pietrzak prowadząca Przytulisko dla psów w Krobi. W szkolnych murach od ponad trzydziestu lat spełnia się jako nauczycielka biologii, a po godzinach robi wszystko co w jej mocy, by pokazać zwierzętom lepszą stronę człowieka. Wspierają ją w tym zaangażowani wolontariusze, z których pracy jest szczególnie dumna. - Schronisko to kolejne spełnione marzenie, bo jako dziecko marzyłam o jednym psie, a teraz mam ich tyle – mówi.



Nie wiedziałam na co się godzę – przyznaje Longina Pietrzak, wspominając czas, gdy przejmowała opiekę nad krobskim przytuliskiem. - W październiku 2009 roku zaproponowano mi opiekę nad znajdującymi się tam zwierzętami. Pamiętam, gdy po raz pierwszy wracałam z przytuliska, wtedy jeszcze sama, łzy mi ciekły i mówiłam sobie „Nie dam rady”, ale zaraz potem pomyślałam, że jeśli nie ja, to kto? Okazało się, że nikt. Nie mogłam znaleźć nikogo na zmianę, ale znalazły się chętne dzieci. Wiele osób pojawiała się na krótszy lub dłuższy czas, niestety odchodziło. Aktualnie mam przy sobie ludzi, na których wiem, że mogę liczyć w każdej sytuacji - opowiada. W stronę zwierząt zawsze mnie ciągnęło, nawet pracę magisterską napisałam z zoologii – dodaje.

### Perekli zostają na dłużej

Najbardziej dumna jest z wszystkich tych, którzy tworzą przytulisko i mają wspólny cel – troska o „bezdolniki”. Są to zarówno dorośli, jak i dzieci. Wśród

tych drugich są wyjątkowe. - Jeśli widzę dziecko, które wbiega na plac zaraz po szkole o godz. 16.00, rzuca plecak na ławkę i biegnie do psów, dopiero potem jest dom, obiad i cała reszta, to dla mnie jest to wyjątkowe dziecko. Wolontariusze, którzy tak po-

stępują, to prawdziwe perełki. Jest taki prosty test, gdy dziecko przychodzi do wolontariatu i zabiera pieska na spacer. Gdy wraca ze spaceru, wpuszcza go do kojca i wychodzi, to wiadomo, że nie czuje tego tak samo, jak my. Dzieci, które odbierają to głębiej, zostają na dłużej, a wtedy jest czas na rozmowy, głaskanie zwierząt itd. Tacy wyjątkowi wolontariusze wracają potem do nas jako ludzie dorośli – mówi. Tak było z dorosłym już Kacprem Musielakiem, który jest w przytulisku od początku jego istnienia. Jest przykładem tego, jak wolontariat pozytywnie zmienia człowieka. Zresztą nie on jeden. - Marcysia przez pierwszy rok przychodzenia do schroniska mówiła tylko „Dzień dobry” i „Do widzenia”. Teraz jest problem, by się wtrącić tak bardzo jest rozmowna. Dzieciaki mówią, że gdy jest Marcysia, w schronisku jest inaczej. Ona jest naprawdę wyjątkowa – przyznaje Longina Pietrzak. - Mnóstwo dzieciaków adoptowało psy z naszego przytuliska. Jest z nami Ola, która psy kocha mądrze, co nie jest łatwe. Ola potrafi psa wychować.

Pamiętam miała takiego, z którym bardzo dużo pracowała. Gdy szedł do adopcji, strasznie płakała. Ta adopcja bardzo w nią uderzyła – opowiada. Najmłodszy wolontariusze mają zaledwie po kilka lat, ale zacięcia im nie brakuje. - Rewelacyjna 4-latką Kornelia przychodzi do nas od roku. Mała myje miski, sprząta kupy, nosi szczeniaki. Śmieję się, że teraz to jest schronisko nie tylko dla zwierząt, ale i dla dzieci. Tak wiele ich przychodzi. Kornelia jest niesamowicie rezolutna, a jednocześnie stanowcza. Ostatnio uparła się i przyszła do schroniska, choć miała anginę. Wśród najmłodszych wolontariuszy są również Paula, Ola i Tadiusz – opowiada i podkreśla, jak ceni pracę i zaangażowanie wszystkich wolontariuszy. - Ola, Agatka, Marcelina, Wiktorina, Kornelia, Nikola, Alicja, dorośli: Kacper Musielak, Daria Serwatka, Ola Woźna, Anna Łacinnik. Jestem bardzo wdzięczna tym ludziom, bo oni mogą, ale nie muszą. Bardzo pomaga mi też mąż. Pan Adam Sarbinowski z urzędu to z kolei osoba, do której mogę zadzwonić o każdej porze. Szczególnie dumna jestem jednak z dzieciaków. W dzisiejszych czasach, gdy są komputery, komórki i projekty w szkole, kiedy jest tyle różnych ciągów, trafić na takie dzieci nie jest łatwo. One się tutaj odnajdują. U nas nie ma konfliktów pokoleń. Funkcjonujemy na warunkach partnerskich. Każdy jest tak samo ważny. Kiedyś kątem ucha usłyszałam, jak jedna dziewczynka powiedziała do drugiej „Wiesz, bo ja to się z Panią Longiną przyjaźnię”. To były tak piękne słowa dla mnie,

że aż się wzruszyłam, bo w szkole jestem nauczycielem i muszę wymagać. Ale gdy te dzieciaki w schronisku potrafią o tym zapomnieć, to dla mnie coś pięknego. Z drugiej strony doskonale znają granicę i rozumieją, że na innych warunkach funkcjonujemy w szkole, a na innych w schronisku. Dzieciaki wiedzą, że bardzo ich cenimy w przytulisku, ale nie odpuszczamy im jako nauczyciel, bo w szkole odpowiedzialna jestem za ich rozwój intelektualny – opowiada.

### Nauczyła ich cieszyć się przez łzy

W schronisku zawsze się dużo dzieje. Mniejsze lub większe zmartwienia są na porządku dziennym. - Na początku nie zamykaliśmy kojców na kłódki. I kiedyś uciekli z nich Ferdek i Tofik. Szukaliśmy wszędzie. Aż o godz. 17.30 w bramie schroniska stanęły właśnie one – śmiałyśmy się, że przyszły dokładnie na obiad – wspomina. - Niedawno szukaliśmy psa, który poszedł do adopcji i uciekł od nowego właściciela. Często zdarza się, że dajemy psa do adopcji na terenie Krobi, a on ucieka do nas. To bardzo wzruszające. Mieliśmy takiego spryciarza, który mimo wszelkich zabezpieczeń uciekał do schroniska regularnie przez dwa tygodnie. Właściciele w końcu z niego zrezygnowali. Rudzia ucieka z Chumiętek aż pod Kościan – mówi. - Pies musi zaakceptować rodzinę. Nasze psy oprócz jedzenia mają porcję czułości, spacer. Myślę, że wiele z nich nie zdaje sobie sprawy, że istnieje lepsza rzeczywistość, bo trafiają



po traumatycznych przeżyciach, dlatego schronisko traktują jako swoje lepsze życie – wyjaśnia i przyznaje, że zarówno dla niej, jak i wolontariuszy każda adopcja psa to zarazem pożegnanie z nim. - Jest to szczególnie trudne dla dzieci, które przywiązały się do danego zwierzęcia. Z jednej strony jest to więź emocjonalna, z drugiej siła napędowa dla dziecka, by do tego psa przychodzić. Kiedyś dzieci dały mi niesamowity album i jest to chyba najpiękniejsza rzecz jaką można dostać. Jest w nim takie zdanie: „Nauczyła nas Pani cieszyć się przez łzy”. Ja też sama płaczę – wyznaje. I nie ukrywa, że przywiązuje się do zwierząt. - Były dwa szczeniaki, które trafiły do schroniska bardzo wycofane. Spędziłam mnóstwo czasu, pracując nad nimi, a one chodziły za mną krok w krok. Gdy przyszedł czas ich adop-

cji, nie chciały iść do nowych właścicieli, bo się ich bały. Pamiętam, gdy wsadziłam Lale do samochodu i prosiłam nowych właścicieli, by ją w czasie drogi głaskali, a ona patrzyła wtedy na mnie pytającym wzrokiem...I to jest bardzo trudne. Traumatyczne było też dla

### Dzieciaki szybko się podnoszą

Gdy szczeniakom towarzyszy głośna akcja medialna, na przykład wtedy, gdy zostaną znalezione porzucone w rowie czy przy drodze, pojawia się natychmiast wielu chętnych, by je adoptować. - Gdy podrzucony zostaje jeden szczeniak, musi poczekać na swój dom, bo nie robi już takiego wrażenia. Trudno





# Przenieśli słuchaczy do paryskiej kawiarni

Miłośnicy kultury francuskiej twierdzą, że Paryż to najpiękniejsze miasto na świecie, a utwory o miłości najlepiej brzmią właśnie po francusku. Zwolennicy tej tezy mieli okazję spędzić wieczór z piosenką francuską w Gostyńskim Ośrodku Kultury „Hutnik”. Artyści przenieśli ich do typowej francuskiej kawiarni, w której życie tętni niemal przez całą dobę...

„L'amour de Paris” - Uczestnikami tego wyjątkowego widowiska muzycznego, oddającego hołd najpiękniejszemu francuskim piosenkom powojennego Paryża mieli okazję być gostynianie.

W piątkowy wieczór w GOK „Hutnik” rozbrzmiały właśnie takie melodie. - Taki wieczór z piosenką francuską wygląda inaczej niż wszystkie inne. Piosenka francuska zawsze była literacka. Słowo

odgrywało niebagatelną rolę, większą niż w innych piosenkach - zapowiadał konferansjer i przedstawił publiczności sylwetki czterech największych artystów XX wieku, którzy rozkochiwali publiczność

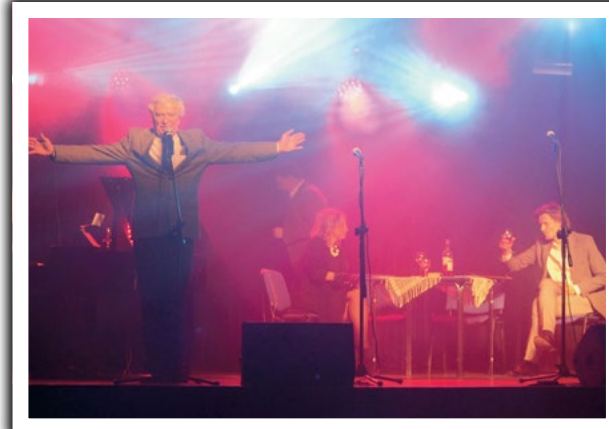
w piosence francuskiej, m.in. Charlesa Aznavoura, Jacquesa Brela.

Artyści przenieśli słuchaczy do typowej kawiarni paryskiej. Dlaczego akurat tam? - Bo Francuz nie wyobraża so-

bie życia bez takich kafejek. Tam się śpiewa, tam przychodzą artyści - grają, śpiewają i razem z nimi śpiewają wszyscy. Jeśli państwo będą odczuwali taką potrzebę towarzyszenia nam w śpiewie, to pro-

szę bardzo - można było usłyszeć ze sceny. Następnie rozbrzmiały melodie i piosenki francuskie. W repertuarze znalazły m.in. „Nathalie”, „Milord”, „Padam Padam”.

MiS



mi to zrozumieć. Moje dzieciaki patrzą na to i mówią: „Co ci ludzie mają z tymi szczeniakami? Czy oni nie wiedzą, że te psy kiedyś urosną?” - mówi z uśmiechem. Czy było coś, co w ciągu ostatnich lat prowadzenia przytuliska szczególnie ją zszokowało? - Po raz pierwszy widziałam psa z nużeńcem, młodego owczarka niemieckiego, który trafił do nas kompletnie łysy. Nie zdawałam sobie sprawy, że tak może wyglądać pies. Został u nas wyleczony. Pokrył się sierścią. Teraz jest towarzyszem niepełnosprawnej dziewczynki, która świetnie się z nim rozumie - opowiada. Największy jednak stres, jak przyznaje Longina Pietrzak jest wtedy, gdy psy chorują. - Pierwszy na nowotwór zachorował Karmel. Objawy pojawiły się w Wigilię, a odszedł w Wielkanoc. Okazało się, że to nowotwór mózdzku. Operacja nie wchodziła w rachubę. Gdy zapadła decyzja o uśpieniu Karmela, nie mogłam się z tym pogodzić. Właśnie to jest najtrudniejsze w prowadzeniu schroniska, gdy pies choruje lub, gdy trzeba go uśpić. Nie to, że leje się na głowę, że przychodzimy zmarznięci. Nie potrafimy złapać emocjo-

nalnego dystansu do cierpienia i chorób. Dzieciaki na szczęście szybciej się podnoszą - mówi i dodaje: - Teraz mamy pieska, u którego podejrzewany jest nowotwór. Musimy go cały czas monitorować, żeby nie przeoczyć momentu, gdy zacznie cierpieć - mówi.

## Marzyła o jednym, teraz ma ich dużo

Jako dziecko bardzo chciała mieć psa, ale rodzice się nie zgadzali. - Słyszałam, że nie mamy warunków. Odgrażałam się wtedy, że kiedyś będę pracować w ogrodzie zoologicznym. Teraz śmieję się, że moje marzenia niewiele odbiegły od rzeczywistości, bo mam specyficzny ogród zoologiczny. Społeczeństwo powiedziało, że zdziżałam, bo nie jest mi potrzebne nic więcej. Wycofałam się z życia towarzyskiego. Schronisko w pełni zaspokaja moją potrzebę kontaktu z ludźmi i zwierzętami. Inaczej cenię czas. Bardzo lubię moją pracę nauczyciela. A schronisko to kolejne spełnione marzenie, bo jako dziecko marzyłam o jednym psie, a teraz mam ich tyle. Praca z psami to dla mnie też lekcja pokory. Uczę się

rozszyfrowywania ludzi w kontekście adopcji. Muszę bazować na wywiadzie, zafaniu, rozmowie. Ale poznałam tak wielu dobrych ludzi - mówi i przyznaje, że przytulisko stało się ważną i nieodłączną częścią jej życia. - Do schroniska biegnę niekiedy zaraz po szkole. Tam się przebieram. Wszystko podporządkowane jest przytulisku. Niezależnie od dnia i pogody - my musimy być codziennie na placu. Ale to jest mój wybór. Właśnie tak wyobrażałam sobie funkcjonowanie tego schroniska i cieszę się, że tak to wygląda. Szczyt mojego szczęścia jest wtedy, gdy mam komplet dzieci i wszystkie pieski mogą wyjść na długi spacer - dodaje. - Najbardziej dumna jestem z ludzi. Są tacy, którzy potrafią przejechać całą Polskę, bo chcą akurat tego psa. Jeszcze inni dzwonią z pytaniem czy nie potrzeba nam koców lub kołder. Anonimowo podrzucają jedzenie. Często są to ludzie, których w ogóle nie znam. A szczególnie dumna jestem z tych, którzy ze mną pracują - dorosłych i dzieci - kończy.

**Tekst: Honorata Jankowiak**

**Foto: archiwum Przytulisko dla psów w Krobi**

marketing@gostyn24.pl

REKLAMA

tel. 531 828 244



WYŻSZA KULTURA. BANK NOWOŚCI.

## ZAPRASZAMY!

- pożyczki gotówkowe
- kredyty konsolidacyjne
- konta osobiste
- konta firmowe
- kredyty dla firm
- leasing

Gostyń  
ul. św. Floriana 3 (obok NEONET)  
pn.-pt. 9.00-17.00  
☎ 65 572 13 69

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) pożyczki: 14,53% (stan na 1.12.2017 r.). RRSO kredytu konsolidacyjnego: 7,55% (stan na 3.01.2018 r.). Alior Bank SA, ul. Łopuszańska 38D, 02-232 Warszawa.

Usługi leasingu świadczone są przez Alior Leasing Sp. z o.o.





KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW  
**NASZA GMINA  
PONIEC**



*Łączy nas  
dobro Mieszkańców,  
a nie polityka*

[www.facebook.com/naszagminaponiec](http://www.facebook.com/naszagminaponiec)



Kandydat na  
Burmistrza Borku Wlkp. **Marek ROŻEK**

Lat 52, żonaty,  
dwoje dzieci – córka (studentka), syn (liceum ogólnokształcące).  
Wykształcenie: wyższe magisterskie humanistyczne i ekonomiczne.

#### Szanowni Mieszkańcy!

Od 1998 roku działam w samorządzie lokalnym, a w 2014 roku wybrałście mnie burmistrzem, za co bardzo dziękuję. Jakże poczyniono w tym okresie inwestycje, widziacie Państwo sami. Było to możliwe dzięki środkom unijnym i podatkom płaconym przez mieszkańców. To wspólna zasługa: burmistrza, radnych, urzędników gminnych, a także Was, mieszkańców tej gminy, jako inicjatorów licznych pomysłów.



## WSPÓLNIE TWORZYMY JAK NAJLEPSZE WARUNKI ŻYCIA MIESZKAŃCÓW

### Kandydaci do Rady Gminy Borku Wielkopolskiego

**Ewelina  
FURMANIAK**

lat 32,  
mężatka,  
matka czwórki dzieci,  
wykształcenie:  
średnie ekonomiczne,  
obecnie wspólnie z mężem  
prowadzę gospodarstwo rolne



**Krzysztof  
WALCZEWSKI**

Nie są mi obce problemy i oczekiwania mieszkańców Naszej Gminy. Jestem osobą niepełnosprawną, a jednak od 10 lat pracuję w tej gminie, pokazując, że mimo trudności (ograniczeń) można i trzeba dać radę. Udzielenie mi pomocy, pozwoli nam wspólnie realizować zamierzone cele.



**Leszek  
CHAŁUPNICZAK**

lat 39,  
żonaty,  
zawód: rolnik,  
hobby: piłka nożna  
Soltys wsi Bruczków



**Magdalena  
PRZYBYŁAK**

lat 40, wykształcenie wyższe humanistyczne, doświadczenie w pracy dla dobra społeczności lokalnej, obecna radna, przewodnicząca Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury, Spraw Społecznych, Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego przy Radzie Miejskiej w Borku Wlkp.



**Bartosz  
GROBELNY**

lat 30,  
żonaty,  
syn Leon,  
zawód: ślusarz



**Michał  
BANASZAK**

lat 45  
Agent ubezpieczeniowy



**Michał  
DOPIERAŁA**

lat 59,  
wykształcenie:  
wyższe inżynierskie,  
rolnik.  
Radny 4 kadencji.  
Zaufaj doświadczeniu!



**Michał  
SZCZEPANIAK**

lat 37,  
nauczyciel wychowania  
fizycznego w ZSP w Borku Wlkp.  
Dodatkowo prowadzę  
działalność gospodarczą.



**Tadeusz  
LUDWICZAK**

lat 64,  
żonaty,  
emeryt,  
radny obecnej kadencji



**Damian Piotr  
FLORCZYK**

lat 45, wykształcenie wyższe administracyjne, radny Rady Miejskiej Prezes Polskiego Związku Wędkarskiego Koło nr 174, długoletni działacz oraz członek Ochotniczej Straży Pożarnej, Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji oraz innych organizacji społecznych.



**Tadeusz  
RATAJCZAK**

lat 58,  
wykształcenie średnie,  
żonaty.  
Członek Rady Miejskiej  
w Borku Wlkp.  
Przewodniczący Komisji Rozwoju  
Gospodarczego i Budżetu  
w latach 2010-2014



**Zbigniew  
MATURSKI**

lat 51,  
żonaty,  
dwoje dzieci,  
rolnik.  
Radny 3 kadencji



**Piotr Zdzisław  
KĘDZIA**

lat 51,  
żonaty,  
córka i syn,  
przedsiębiorca,  
społecznik.



**Róża  
JĘDRÓSZ**

lat 60, wykształcenie wyższe, nauczyciel dyplomowany, oligofrenopedał, ekspert Ministerstwa Edukacji Narodowej wchodzący w skład komisji egzaminacyjnych i kwalifikacyjnych dla nauczycieli.



**MAREK ROŻEK: Do Rady Powiatu Gostyńskiego proszę o poparcie naszych kandydatów.**

**Przemysław MADZIA  
Marta SKORUPIŃSKA z domu DĘBOWIAK  
Arkadiusz MISIAK**



## TWÓJ GŁOS JEST WAŻNY

Do zobaczenia **21 października 2018 roku** przy urnach wyborczych!

**Będziemy działać uczciwie,  
z pełną jawnością i przejrzystością  
dla społeczeństwa.**

**Wszystkim za oddany głos  
składamy serdeczne podziękowanie.**





# Połączyło je macierzyństwo... Mija 5 lat, odkąd pierwszy raz się spotkały

- *To jest moc kobiet, moc mam!* - tak o spotkaniach w gostyńskim Klubie Mam mówiła inicjatorka Natalia Marchewka-Bruscia. Tego dnia Klub obchodził swój mały jubileusz - piąte urodziny. Nie mogło więc zabraknąć prezentów, wspomnień i pysznego tortu, który przygotowała jedna z klubowiczek.



Pięć lat temu powstanie klubu zainicjowała Natalia Marchewka-Bruscia. Jak podkreślała, mamą jest się na pełny etat. Kobiety będące matkami potrzebują towarzystwa innych mam, gdyż mają takie same problemy i zawsze znajdą wspólny język. - *Byłam akurat w ciąży z moim piątym dzieckiem i obudziła się we mnie taka potrzeba spotykania się w kręgu kobiet, mam. Z moich doświadczeń wiedziałam, że brakuje w naszym mieście takiego miejsca, gdzie*

*mamy mogą się spotkać i pogadać, bo chyba nikt bardziej nie zrozumie i nie wesprze mamy lepiej niż inna mama* - mówiła Natalia Marchewka-Bruscia. - *Założeniem spotkań było wsparcie, ale udało się też zorganizować kilka wydarzeń tematycznych np. z psychologiem, z udzielania pierwszej pomocy. Czasami technicznie było to trudne, bo dzieci są bardzo ruchliwe, ale zawsze dawałyśmy radę* - kontynuowała nasza rozmówczyni. - *Mamy ufają sobie. Same spo-*

*tkania Klubu Mam są dla mnie źródłem siły. Po każdym spotkaniu wychodzę uskrzydłona. To jest moc kobiet, moc mam!* - dodała Natalia Marchewka-Bruscia.

Klubowiczki wraz ze swoimi pociechami spotykają się w gostyńskiej bibliotece. Mają swój kącik w oddziale dla dzieci i młodzieży. Tam też odbyła się urodzinowa impreza z

rozkwitał, rozwijał się i kolejne mamy zasiadały jego szeregi. Dziękuję za waszą obecność, że oswojacie te małe szkraby z książkami od początku ich życia - mówił Przemysław Pawlak, dyrektor gostyńskiej biblioteki. - *Jeśli pojawią się u was jakieś potrzeby (...), a my jako biblioteka będziemy mogli tym potrzebom podać, to proszę śmiało je zgłaszać, aby było coraz*



okazji 5-lecia istnienia klubu. Było to 58 spotkanie od momentu powstania. - *Zależy mi na tym, aby klub*

*lepiej* - dodał szef gostyńskiej księżnicy i przekazał bukiet kwiatów na ręce Natalii Marchewki-Bruscia. Natomiast na maluchy czekała inna niespodzianka - mały gaj, który niemal natychmiast został

przetestowany przez dzieci. Jedną z mam podarowała okolicznościowy medalion wykonany z masy solnej, a kolejną upiekła pyszny tort.

Inicjatywę chwaliły same mamy. O możliwości uczestniczenia w spotkaniach opowiadają w samych superlatywach. - *To fajna inicjatywa, można miło spędzić czas, porozmawiać z innymi mamami i wymienić się doświadczeniami. Dla dzieci to też dobrze spędzony czas, w bibliotece, z innymi maluchami* - mówiła Joanna Banaszak, która na spotkania przyszła z dwumiesięczną córeczką

Marcelinką. - *Przychodzę na spotkania od pół roku z córką Helenką, która ma 2 latka. Ja jeszcze nie pracuję, z córką siedzimy w domu. Tutaj można spotkać się, porozmawiać, a Helenka może spędzić czas z innymi dziećmi. Naprawdę warto, panuje tu wspaniała atmosfera* - mówiła Matylda Szmytowska. - *Są modne fora i tysiąc wątków dziecięcych w Internecie, ale to i tak nie zastąpi przecież kontaktu na żywo. Wspólna sprawa bycia mamą na pewno łączy, a już na pewno w gostyńskim Klubie Mam* - dodała kolejna mama.

MiS

marketing@gostyn24.pl

REKLAMA

tel. 531 828 244

**LUKSUSDOM**

RĘCZNIKI  
• 700G  
• 500G

CENA OD  
16,90 ZŁ

**SUPER OFERTA**

sklep@luskusdom.pl

**LUKSUSDOM, Zbrudzewo k/ŚREMUM, ul. Śremska 7b, Tel. 513 807 675**

marketing@gostyn24.pl

REKLAMA

tel. 531 828 244

**NAKON-MED**  
RATOWNICTWO MEDYCZNE

TRANSPORT SANITARNY

SZKOLENIA Z PIERWSZEJ POMOCY PRZEDMEDYCZNEJ

ZABEZPIECZENIA MEDYCZNE IMPREZ

**Michał Zaremba**  
663 900 305

ul. Polna 8/1, 63-800 Gostyń [www.nakon-med.pl](http://www.nakon-med.pl)

**PODLEŚNA**  
Hotel / Restauracja

63-800 Gostyń / ul. Sportowa 1  
65 575 11 11 / 609 609 524

WESELA, KOMUNIE, KONFERENCJE  
SPOTKANIA BIZNESOWE,  
SPOTKANIA INTEGRACYJNE,  
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE,  
STYPY, OBOZY SPORTOWE

[www.hotelpodlesna.pl](http://www.hotelpodlesna.pl) e-mail: kontakt@hotelpodlesna.pl

**Snela**  
UBEZPIECZENIA

W ofercie ubezpieczenia:

- komunikacyjne
- majątkowe
- rolne
- firmowe
- na życie
- turystyczne

Pośrednictwo Ubezpieczeniowe  
**Grzegorz Snela**  
Biura w Gostyniu,  
Borku, Piaskach, Krobi,  
Pogorzeli, Śremie



# OGŁOSZENIA DROBNE

## URODZILI SIĘ

30.09.2018  
**Michalina Majchrzak**  
Łęka wielka

19.10.2018  
**Jakub Wolsztyński**  
Pasierby

02.10.2018  
**Igor Żmuda**  
Poniec

01.10.2018  
**Tymoteusz Waleński**  
Ludwinowo

01.10./2018  
**Martin Gawron**  
Łuszkowo  
04.10.2018  
**Marcelina Karaś**  
Strzelce Wielkie

03.10.2018  
**Helena Żyto**  
Łęka Wielka

02.10.2018  
**Karol Ratajczak**  
Brzezie

05.10.2018  
**Antoni Bąk**  
Gostyń

02.10.2018  
**Stanisław Latos**  
Gostyń  
29.09.2018

**Emilia Radoła**  
Skoraszewice

## ZMARLI

09.10.2018  
**Cecylia Łyduch**  
Pogorzela  
1936

## SPRZEDAŻ

Sprzedam Sony Xperia L1 - tel. 607957687

Sprzedam Komplet mebli - tel. 783487973

Sprzedam koła zimowe Dębica 14 jak nowe - tel. 665111521

Sprzedam stół - PIŁKARZYKI - tel. 531456251

Sprzedam Telewizor Sony - tel. -723927709

Sprzedam orzechy włoskie - tel. 669450851

Sprzedam komplet mebli - tel. 783487973

Sprzedam elektryczną bieżnię FITGYMI U-STYLE, model C100 - tel. 515089569

Sprzedam drewniane meble ogrodowe. - tel. 668605522

Sprzedam MASZYNA DO SZYCIA TAPICERSKA - tel. 609451930

Sprzedam radio Pioneer DEH-2200UBB 4x50 USB - tel. 663-088-232

Sprzedam 2 alby komunijne, 2 sukienki do sypania kwiatków, 2 torebki komunijne oraz ubranko na świece. - tel. 663433581

Sprzedam STEBNÓWKA JACK A4 PEŁEN AUTOMAT - tel. 609451930

Sprzedam juke doniczkową - tel. 519 166 020

Sprzedam MASZYNA RENDERKA SIRUBA - tel. 609451930

Sprzedam wózek Tako Acoustic 3w1 - tel. 603-248-664

Sprzedam szafa black Red White - tel. 504225962

Sprzedam wózek spacerowy - tel. 69868507

Karnet na basen - tel. 691167972

Sprzedam komplet mebli. - tel. 783487973

Sprzedam meble kuchenne pod zabudowę - tel. 695653408

Wózek Graco Evo 3 w 1 - tel. 691-630-579

Sprzedam wózek dziecięcy - tel. 782 170 563

Łóżeczko KLUPS - tel. 691873309

Monitor Samsung LCD 17 - tel. 691769931

Monitor ACER 15 LCD - tel. 691769931

Sprzedam dużą czarną komodę - tel. 782855943

## MOTORYZACJA

### SPRZEDAM

Sprzedam przyczepka samochodowa lekka - tel. 509418091

Sprzedam Skuter inwalidzki - tel. 784393816

Sprzedam AUDI A4poj. 1984 cm3, rok. pr. 2004, benzyna - tel. 783 852 567

Sprzedam Mercedes-Benz A poj. 1500cm. 3, rok, pr2007 benzyna - tel. 723878238

Sprzedam Skoda Oktavia poj. 1. 4, rok. pr. 2013, benzyna - tel. 601856991

Sprzedam Seat ALHAMBRA poj. 1900 TDI rok. pr. 2007 diesel - tel. 604338650

Sprzedam BMW E46, poj. 2000. rok. pr. 2004. Diesel - tel. 604338650

Sprzedam Toyota AYGO poj. 1400cm. rok. pr. 2009. diesel - tel. 60433865

Sprzedam OPEL MOVANO poj. 2500, rok. pr. 2002. diesel - tel. 604338650

Sprzedam Ford FOKUS TDCi poj. 1600, rok. pr. 2005, diesel - tel. 509783739

Sprzedam Peugeot 206 poj. 1. 1, rok. pr. 2005. benzyna - tel. 607 277 031

Sprzedam Mercedes-Benz klasa A poj. 1500, rok. pr. 2007. benzyna - tel. 723 878 238

Sprzedam Honda Accord, pol. 1850. rok. pr. 1999. LPG. automat - tel. 732545535

Sprzedam garaż w centrum Gostynia - tel. 693 524 294

Sprzedam Mercedes klasa A, poj. 1689. rok. pr. 2000, diesel - tel. 600 023 412

Sprzedam Volkswagen POLO pol. 1400. rok. pr. 2005. benzyna - tel. 664191686

## NIERUCHOMOŚCI

### SPRZEDAŻ

Sprzedam lokal 95m2 - tel. 605146205

Sprzedam działkę rekreacyjną z domkiem w Grabonogu - tel. 697139952

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje Gostyń - tel. 694469618

Sprzedam działkę budowlaną - Kunowo - tel. 661830456

Sprzedam dom w Dąbrówce - tel. 605218785

Sprzedam duże 3-pokojowe mieszkanie + piwnica, działka i garaż - tel. 667510605

Sprzedam działki budowlane w Mościskach - tel. 662143843

Sprzedam działkę budowlaną 1029 m2, Nowa Wieś k. Leszna - tel. 783-694-967

Kupię mieszkanie w bloku - tel. 693083367

Oddam za paczkę kawy piekarniczej nieużywane ok. 3kg - tel. 664869137

Magazyn warsztat 800m2 - tel. 669835635

Sprzedam sklep - tel. 605146205

Sprzedam działkę rekreacyjną - tel. 536-774-229

Oddam ziemię - tel. 601836562

Sprzedam garaż w centrum Gostynia - tel. 693 524 294

Sprzedam dom w Pogorzeli - tel. 518382297

Działka ogródek działkowy 450 m. - tel. 663702238

Sprzedam mieszkanie w Szelejewie Drugim - tel. 665829877

Wynajmę dom - tel. 727924563

Sprzedam garaż murowany w centrum Gostynia - tel. 693 524 294

Szukam mieszkania - tel. 730212455

Sprzedam działkę budowlaną z fundamentem o powierzchni 6 arów. - tel. 669835635

## WYNAJEM

Wynajmę mieszkanie - tel. 60185699

Działka rekreacyjna z domkiem w Grabonogu - tel. 697139952

Wynajmę kawalerka w Gostyniu - tel. 533 010 572

Lokal do wynajęcia w centrum Gostynia - tel. 604058752

Wynajem mieszkania - tel. 730020470

Poszukuję dużego mieszkania na wynajem - tel. 72-3822033

Szukam mieszkania lub pokoju do wynajęcia - tel. 785653398

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Gostyniu - tel. 603695851

Wynajmę 38M2 na parterze - tel. 663231490

Szukam mieszkania - tel. 721265432

Wynajmę mieszkanie osiedle słoneczne - tel. 783483865

Wynajmę mieszkanie w Gostyniu - tel. 607395711

## SZUKAM PRACY

Poszukujemy pomocnika pracownika ogólnobudowlanego - tel. 885473935

(Magazynier/Operator wózka widłowego) - Uprawnienia na wózki widłowe - tel. 506 109 587

marketing@gostyn24.pl

## DYŻURY APTEK

### Środa 17.10.2018

- Apteka Niezapominajka, Gostyń, ul. Kolejowa 33, tel. 797-561-754

### Czwartek 18.10.2018

- Apteka Stylowa 2, Gostyń, ul. Przy Dworcu 8a, tel. 513-387-972

### Piątek 19.10.2018

- Apteka Salus, Gostyń, ul. Ks. Olejniczaka 7a, tel. 65 572-01-73

### Sobota 20.10.2018

- Apteka Nasza, Gostyń, ul. Graniczna 4, tel. 65 572-50-53

### Niedziela 21.10.2018

- Apteka Zdrowie, Gostyń, ul. Kolejowa 12, tel. 695-263-352

### Poniedziałek 22.10.2018

- Apteka Stylowa, Gostyń, ul. Jana Pawła II 1, tel. 797-860-417

### Wtorek 23.10.2018

- Apteka Niezapominajka, Gostyń, ul. Kolejowa 33, tel. 797-561-754

### Środa 24.10.2018

- Apteka Stylowa 2, Gostyń, ul. Przy Dworcu 8a, tel. 513-387-972

*Apteki pełnią dyżur codziennie w godzinach 22:00 – 6:00.  
W godzinach 6:00 – 7:30 w przypadku bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia pomocą służy szpital.*

(Ślusarz/Spawacz) - Uprawnienia spawalnicze MIG/MAG - tel. 506 109 587

Pomocnik lakiernika - tel. 601 572 336

Przyjmę do pracy pomocnika murarza - tel. 503487516

Szukam pracy jako ochroniarz - tel. 609149140

Praca dodatkowa - korepetytor poszukiwany - tel. 663 043 013

Szukam pracy w lesie - tel. 609149140

Murarz i pomocnik - tel. 503487516

Poszukiwana Opiekunka, z podstawami języka niemieckiego - tel. 666096759

Stolarz szuka pracy - tel. 787 308 140

Szukam pracownika do pracy fizycznej - tel. 601673828

Szukam pracownika w zawodzie monter instalacji sanitarnych - tel. 667343563

Szukam pracy - tel. 881524932

Poszukuję pracy na jedną zmianę - tel. 788464685

Poszukuję do pracy - tel. 693423739

## DAM PRACĘ

Praca stacjonarna w Gostyniu - branża finansowa - tel. 785882806

Sprzedawca Handlowiec - tel. 695141081

Praca w sklepie artykuły gospodarstwa domowego - tel. 663440474

Zatrudnię instruktora kategorii AB lub B - tel. 604450224

Przedstawiciel Handlowy Agrochest - tel. 668613790

Sprzedawca - kasjer - tel. 519 419 697

Zatrudnimy mechanika samochodowego - tel. 607954920

Praca ochrona Borek Wielkopolski - tel. 604609326

Pomocnik murarza - tel. 503487516

Statystyk medyczny, rejestratorka medyczna - tel. 727931562

tel. 531 828 244

## REKLAMA

### NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE Zasiłek wypłacamy w 1 dzień

### LIMUZyna z usługą pogrzebową BEZPŁATNIE



Możliwość wynajęcia limuzyny

**CHARON**  
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Gostyń, ul. Marcinkowskiego 3, Tel. 502 660 244 - 24H



# OGŁOSZENIA DROBNE

## PLANOWANE WYŁĄCZENIA PRĄDU

<b>Obszar Gostyń</b>
17 października 2018 r. w godz. 07:30 - 15:30 Gostyń: ul. Taczaka nr 1, 2, ul. Sądowa nr 1, 2, 4, 5, ul. Wrocławska nr 258 do 263, garaże, ul. Sikorskiego nr 5 do 15, nr 17 do 55 nieparzyste, garaże, ul. Mikołajczyka cała.
<b>Obszar Krobia</b>
18 października 2018 r. w godz. 07:30 - 16:00 gm. Krobia: Kuczynka nr 1 do 16A, działki nr 91/1, 159, 170 folie, 185/1 warsztat stolarski, Pudliszki ul. Wjazdowa nr 40, 42.
<b>Obszar Gostyń</b>
18 października 2018 r. w godz. 09:00 - 15:00 Gostyń: ul. Wichrowa cała, Os. Słoneczne działka nr 2080.
<b>Obszar Pogorzela</b>
19 października 2018 r. w godz. 07:30 - 16:30 gm. Pogorzela: Wziąchów nr 23 sklep, nr 25 do 35, nr 37 do 40, nr 42 do 43E, nr 26 szkoła, działka nr 106/22.
<b>Obszar Borek Wlkp</b>
19 października 2018 r. w godz. 08:00 - 17:00 Borek Wlkp. ul. Jezewska nr 2 do 6, działki nr 73/54, 73/77, sklep Lewiatan
<b>Obszar Gostyń</b>
20 października 2018 r. w godz. 08:30 - 14:30 Gostyń: ul. Chrobrego nr 1 do 6, garaże ul. Emilii Plater nr 10, 10A, ul. Leszczyńska nr 15, ul. Łokietka nr 29, przepompownia ścieków, ul. Spokojna nr 12A stacja paliw, nr 14A, ul. Zacisze nr 7A do 37
<b>Obszar Gostyń</b>
20 października 2018 r. w godz. 09:00 - 15:00 Gostyń ul. Jana Pawła II nr 93, nr 95 do 105, działka nr 1153/3 przejazd kolejowy

Operator maszyn do Niemiec. Pilne - tel. 607128412

Przyjmę do pracy; kelnerka, kelner - tel. 665034768

Opieka w Anglii- pacjent z chorobą neuronu ruchowego - tel. 666096759

Zatrudnię kosmetyczkę w Piaskach. - tel. 723710813

Opiekunka na 02. 10. 2018- Bawaria - tel. 66609675

Dekarz - tel. 504252143

Pomocnik dekarza - tel. 504252143

Kierowca kategoria C+E na terenie kraju - tel. 508111708

## ROLNICZE

Sadzarka polska na pasy idealny stan - tel. 669030655

Sprzedam prosięta - tel. 667 366 924

## USŁUGI

Zlecę wykonanie elewacji styropian siatką 2klej - tel. 726184636

Tapicerstwo Samochodowe i Meblowe - tel. 605248989

Autokomis - tel. 508241114

Zlecę wycięcie drzew w zamian za drewno - tel. 669621111

## TOWARZYSKIE

Poznam dziewczynę do stałego związku z okolic Gostynia w wieku do 37 lat - tel. 697619796

Źródło: Enea

marketing@gostyn24.pl

tel. 531 828 244

## REKLAMA

**Sala Bankietowa Pasja** Nasza sala mieści do 120 osób, a podgrzewany namiot - do 170 gości.



U nas zorganizujesz:

- wesela
- komunie
- jubileusze
- osiemnastki
- roczki
- chrzciny
- imprezy firmowe
- ... i wiele, wiele innych.

tel. 608 710 987

ul. Dworcowa 102 Krzemieniewo, Leszno.

**SPRZEDAŻ RATALNA SOLIS SPRZĘT OGRODNICZY**

NAPRAWA, SERWIS, SPRZEDAŻ

tel. 516 400 953, 730 111 579

ul. Ogrodowa 2, 63-840 Krobia

pn-pt 8.00-17.00  
sobota 9.00-14.00

AUTORYZOWANY SERWIS: Cedrus 25, ECHO, shindaiwa

**DOL GUM**

Gostyń, ul. Poznańska 147a

DYNAMICZNA WYMIANA OLEJU W AUTOMATYCZNYCH SKRZYNIACH BIEGÓW

Tel. 65 572 34 19

**Polka GOSTYŃ**

ul. Reymonta 7

tel. 535 718 555

<https://www.facebook.com/polkaimprezy/>

Wesela, Stopy, Komunie, Szkolenia, Chrzcziny, Eventy, Uroczyny, Inne imprezy

marketing@gostyn24.pl

## REKLAMA

tel. 531 828 244

**RESTAURACJA & KAWIARNIA Zaczarowana Piwnica**

wl.-czw. 14:00-20:30  
pt.-sob. 12:30-23:00  
niedz. 12:30-20:00

tel. 517 336 166

Kawy, Herbaty mrożone, Desery, Własne wypieki, Dania główne, Makarony, Sałatki, Pizza

Zapraszamy do letniego ogródka

Rynek 16, 63-800 Gostyń

**KEBAB w Rynku**  
tel. 782 999 949

pn.-czw. 12:00-22:00  
sob. 12:00-24:00  
niedz. 14:00-22:00

OKOLICZNOŚCIOWE. JEDZENIE NA DOWÓZ

Kebab, Burgery, Tortilla, Frytki, Sałatki

**USŁUGI KAMIENIARSKIE - G&T**

SCHODY PARAPETY POSADZKI ELEWACJE

BLATY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE

NAGROBKII POMNIKI

Gostyń, ul. Niestrawskiego 1 (Pożegowo - plac POM-u) Tel. 607 661 272, 607 791 045

**KUDEŁKA**

Sprzedaj Cieląt - Skup Bydła Usługi Transportowe Zwierząt

Stankowo 5, 63-800 Gostyń. tel. 601 057 112

SPRZEDAŻ CIELĄT  
SKUP BYDŁA  
USŁUGI TRANSPORTOWE ZWIERZĄT

**JUBILER** 1922 Z TRADYCJĄ

ul. 1 Maja 21 ul. Witosza 9A ŚREM: ul. Długa 43

Oferta sklepu - Jubiler Jerzy Góralski:

- biżuteria złota i srebrna
- biżuteria z brylantami
- obrączki złote wiodącego producenta w Polsce (na zamówienie, graver i opakowanie gratis)
- obrączki klasyczne 4 i 6 mm w bezpośredniej sprzedaży (graver i opakowanie gratis)
- zegarki

Sklepy czynne: pon.pt. 9.30-18.00, sob. 9.30-13.00.

**RCU** UBEZPIECZENIA

BIURO UBEZPIECZENIOWE RCU O/GOSTYŃ

63-800 Gostyń, ul. Witosza 11 a (wjazd od ul. Powstańców Wlkp.)  
tel. +48 780 222 666,  
e-mail: gostyn@rcu.pl

Ubezpieczenia komunikacyjne: OC komunikacyjne, Auto Casco, Zielona Karta, Ubezpieczenia majątkowe: domów i mieszkań, biznesu, rolne, Ubezpieczenia: zdrowotne, wypadkowe, podrózne

Proama, InterRisk, COMPENSA, ERGO HESTIA, UNIOA, Gothaer, LINIA 4, TUZ, AVIVA, warta, HDI, Allianz

**Sala Bankietowa "Stajenka"**

GŁOSINY 6 63-810 Borek Wielkopolski

tel. 604 609 326

<https://www.facebook.com/stajenka.borekwielkopolski/>

Organizujemy imprezy okolicznościowe: wesela, komunie, studniówki, uroczystości rodzinne, itp.

**LOOMBARD GOTÓWKA „od ręki” dla każdego**

SKUP - SPRZEDAŻ ZŁOTA

Gostyń, ul. Powstańców Wielkopolskich 2, tel. 65 5727643

więcej na stronie: [www.loombard.pl/lombardy/gosty/](http://www.loombard.pl/lombardy/gosty/)

**GAZETA GOSTYŃSKA**

Stopka redakcyjna

Wydawca: PHUP LEADER - Jarosław Jędrkowiak 63-800 Gostyń, ul. Górna 40/3 NIP 696 - 100 - 33 - 56, REGON 410244325

Redakcja: 63-800 Gostyń, ul. Św. Floriana 3 tel. 602 122 702, e-mail: redakcja@gostyn24.pl pon - pt. 9:00 - 17:00, sobota: 9:00 - 13:00

Zespół tworzą: Jarosław Jędrkowiak - redaktor naczelny (MIS) Marta Stachowska - z-ca red. naczelnego (m) Michał Wiśniewski - dziennikarz

Współpracują: Damian Szymczak Aleksa Naskrent Honorata Jankowiak Anna Szymańska Sandra Żywicka Hanna Zaremba

Dział reklamy: Izabela Andrzejewska - tel. 531 82 82 44 e-mail: marketing@gostyn24.pl

Dział ogłoszeń drobnych/ Administracja: Mariola Jędrkowiak

Opracowanie graficzne, skład: Studio Projektu Graficznego „ART-WENA” Alicja Noska - Figiel 64-920 Piła, ul. Hutnicza 24 tel. 501 186 165, e-mail: grafika@art-wena.pl

Druk: Drukarnia Oficyny Wydawniczej Wielkopolski, Poznań - Skorzewo

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, korekty, edycji nadesłanych materiałów, a także do publikacji materiałów w dogodnym dla redakcji czasie i kolejności oraz niepublikowania materiału bez podania przyczyny. Nie odpowiadamy też za treści reklam.



# Paulina Wajnert. Nowa burmistrz Krobi?

**Dla większości jest Pani znaną osobą, ale nie wszyscy wiedzą dokładnie czym się Pani zajmuje. Proszę w kilku słowach przybliżyć to czytelnikom.**

Od urodzenia mieszkam w Krobi. Z miastem, gminą i zwyczajami naszej ziemi blisko związana jestem od dziecka. Na co dzień pracuję jako nauczycielka w Starej Krobi i Sułkowicach. Jestem też radną Rady Miejskiej w Krobi obecnej kadencji. Pracuję tam w komisji rewizyjnej oraz komisji oświaty i spraw społecznych. Ukończyłam technikum rolnicze oraz studia m.in. z teologii, informatyki, administracji i zarządzania.

**Skąd pomysł kandydowania na stanowisko burmistrza Krobi?**

To była naprawdę trudna decyzja. Moja obecna praca sprawia mi wiele satysfakcji i pozwala się spełniać zawodowo. Bardzo ją cenię i w normalnej sytuacji nie myśla-

łam o żadnych zmianach. Sytuacja w gminie, szczególnie ostatnie decyzje i kierunek w jakim zmierza spowodował, że zdecydowałam się aktywnie działać dla naszego wspólnego dobra. Zwlekałam z ogłoszeniem startu w wyborach. Gdyby tylko pojawił się jakiś kandydat, który dawałby mi choć cień nadziei, że sprawy naszej gminy będą miały szansę być realizowane w pozytywnym kierunku z pewnością bym nie wystartowała. Jest jednak inaczej i startuję, aby dać mieszkańcom szansę prawdziwego wyboru, nadzieję na lepsze jutro i gminę, która

będzie pracowała dla dobra wszystkich jej mieszkańców.

**Jaki m i naj-**

**ważniejszymi sprawami, inwestycjami chce się pani zająć w pierwszej kolejności?**

Plany inwestycyjne na najbliższe lata są moim zdaniem proste: inwestować w to co najważniejsze, czyli w człowieka.

Najważniejszy jest człowiek. Najpiękniejszy nawet gmach ze szkła i aluminium nic nam nie da jeśli zapomnimy o mieszkańcach i ich potrzebach. Jeśli skupimy się na rankingach, statystykach czy statuetkach za skuteczne pozyskiwanie środków, a pieniądze te utopimy w nikomu niepotrzebny beton nic nam to nie da długoterminowo. „Beton” wymagać będzie remontów, utrzymania, czyli kolejnych pieniędzy. Prawdziwa inwestycja to taka, która przynosi zysk. Zysk w formie lepszego poziomu życia mieszkańców, lepszej przyszłości, tego że ludzie będą tu chcieli żyć, pracować, rozwijać się i inwestować.

Przykładowo obecna władza na miejscu boiska szkolnego chce wybudować tzw. centrum edukacji ekologicznej. W środku sztuczny las, ambona, możliwość podziwiania ściółki leśnej itp. Mają odbywać się tam pikniki, festyny tematyczne, plenery plastyczne i fotograficzne, wykłady, prelekcje, wernisaże. Wszystko brzmi pięknie. Tylko nikt nie zadał sobie pytania czy

takie są aktualnie najpilniejsze w gminie potrzeby? W zakresie edukacji brakuje dla dzieci miejsca w przedszkolu w Krobi. Szkoły likwidowano, a w szkole w Krobi z braku miejsca dzieci chodzą na zmiany, co jak wielokrotnie udowodniano źle wpływa na ich rozwój. Brakuje miejsc, gdzie dzieci mogłyby ćwiczyć. Remedium obecnej władzy na te problemy jest: hala ze sztucznym lasem i miejscem na wernisaże! Dodatkowo postawiona w miejscu boiska szkolnego, a więc miejsca gdzie dzieci mogłyby ćwiczyć na wychowaniu fizycznym. Naprawdę to nie jest żart. Tak to obmyślono i zaplanowano. Teraz próbuje się wmówić jakie to perspektywiczne, nowoczesne przedsięwzięcie, którego będą w całym powiecie nam zazdrościć.

Wyobraźmy sobie gospodarstwo domowe. Co powiecie o rodzinie, gdzie dzieci obiad przy stole jedzą na zmiany bo brakuje krzeseł. Ojciec jedzie do sklepu żeby problem rozwiązać i kupuje... bujany fotel z funkcją masażu. Dlaczego taki fotel? „Bo na ten była akurat promocja (na takie dawali dotację) – odpowiada – no i sąsiedzi takiego nie mają, będą mi zazdrościć”. Czy to dobry gospodarz? Czy nadal powinien zajmować się waszym domem?

Uważam, że taki budynek na obecnym etapie rozwoju naszej gminy jest zbędnym wydatkiem. Wernisaże, konferencje, prelekcje czy wystawy plastyczne z powodzeniem

można organizować przecież np. w ośrodku kultury. Gdy ich ilość, oraz zainteresowanie nimi mieszkańców przerośnie możliwości tego budynku będzie można zacząć się zastanawiać czy rozbudować czy potrzebny będzie wspomniany wyżej obiekt. Puki co jednak, z tego co wiem, kino nie narzeka na nadmiar wernisaży. Oznacza to, że planowany budynek jest zbędny.

**Na budowę budynku gmina otrzymała sporą dotację, czy to nie wystarczający powód, aby go wybudować?**

Dochodzimy do sedna problemu. Obecnie ważniejsze jest uzyskać jakąś dotację, żeby móc się nią chwalić niż analizować rzeczywiste potrzeby i realizować tylko takie inwestycje, które są naprawdę przydatne. Koronnym przykładem niech będzie ostatni pomysł postawienia ławki za 70 tys zł. Jednej sztuki, ale za to ławki z melodyjką. Dofinansowanie sięga 80% więc trzeba brać. Gmina dołoży kilkanaście tysięcy. W umysłach księgowych pojawił się przychód z dotacji ponad 50 tys. zł przy wydatku tylko kilkunastu. Tylko, że bez żadnej dotacji za te pieniądze można postawić kilkanaście zwykłych ławek tam gdzie są naprawdę potrzebne. Trzeba to zmienić i wprowadzić elementarną racjonalność przy podejmowaniu takich decyzji. Tego najbardziej brakuje.

**Jak ocenia pani obecną współpracę gminy Krobia z powiatem?**

Polityka aktualnych władz powiatu nie pasuje do słowa „współpraca”. Stosowany jest swoisty rodzaj szantażu wyglądający tak: „dawajcie kasę, albo nic u was nie zrobimy”. Mam nadzieję, że po wyborach sytuacja w powiecie się uzdrowi. Deklaruję, że nawiążę współpracę z powiatem przy realizacji inwestycji drogowych, z tą jednak różnicą, że musi to być przeprowadzone na uczciwych warunkach. Musi być prawdziwe partnerstwo, które będzie korzystne dla wszystkich stron.

**Czym wyróżnia się pani kandydatura?**

Moim założeniem i miejscem w którym w sposób fundamentalny różni się mój program od dotychczasowej praktyki stosowanej w większości samorządów jest podejście do sprawowania władzy. Ja nie uważam, że wszystko wiem najlepiej, że moje wspaniałe i wizjonerskie pomysły są jedynymi słusznymi i to właśnie tylko te powinny być realizowane za wszelką cenę. Mieszkańcy naszej gminy, od pokoleń wychowani w duchu ciężkiej pracy, zaradności i gospodarności, nie potrzebują wodza i żadnej jałmużny. Wystarczy im po prostu nie przeszkadzać. Ułatwiać procedury, likwidować bariery. Razem możemy sprawić, że nasza gmina będzie dla nas najlepszym miejscem do życia.

**Dziękujemy za wywiad i zapraszamy wszystkich na wybory już w niedzielę 21 października.**



Finansowane przez KWW Gmina Krobia - Nasza wspólna sprawa

Kandydatka na Burmistrza Krobi

# WAJNERT Paulina

z domu **SMEKTAŁA**



KWW GMINA KROBIA  
NASZA WSPÓLNA SPRAWA  
www.gminakrobia.pl



Finansowane przez KWW Gmina Krobia - Nasza wspólna sprawa



# FORUM DEMOKRATYCZNE

# KANDYDACI DO RADY MIEJSKIEJ W GOSTYNIU

OKREG: 1



SKORUPSKI GRZEGORZ



TEODORCZYK ANNA



JACKOWIAK MIKOŁAJ



BARTOSZ ROMANA



GLURA ROMAN



GOŚCIAŃSKA JUSTYNA



BARTKOWIAK ANNA



LEŚNIAK WIESŁAW



SZYMCZAK PIOTR



MACIEJEWSKI MARCIN

OKREG: 2



HEJNOWICZ KRYSZYNA



KUBIAK DANIEL



JAKUSZKOWIAK ZBIGNIEW



HELD KONARSKA ANNA



ZAREMBA MAGDALENA



JUSZKOWIAK MACIEJ



STAŃCZAK TOMASZ



LEWANDOWICZ VIOLETTA



KUC-TALAGA HONORATA

OKREG: 3



KRUK EUGENIUSZ



CHUDA URSZULA



STACHOWIAK PAWEŁ



ZYGMUNT WOJCIECH



GRZEŚKOWIAK JAN



PASIERACKA AGNIESZKA



GRON MARTA



WALKOWIAK ZENON

WSPÓLNIE DLA GOSTYNIA



OKRĘG NR 3 / MIEJSCE NR 1



**1. MIROSŁAW ŻYWICKI**

**KANDYDAT DO RADY MIEJSKIEJ W GOSTYNIU**

**Mój program**

- kolejny etap remontu drogi powiatowej i budowa parkingów przy gruntach KOWR w Goli,
- komunalizacja drogi i budowa chodnika w Witoldowie,
- przejęcie gruntów pod budowę boiska i ośrodka rekreacji w Kosowie,
- kolejny etap remontu świetlicy w Sikorzynie,
- remont drogi w Czachorowie,
- budowa boiska wielofunkcyjnego i kanalizacji sanitarnej w Siemowie.

Żadnego problemu czy sprawy nie zostawię bez rozwiązania lub odpowiedzi. Tak było w poprzednich kadencjach i będzie także teraz, jeśli obdarzycie mnie Państwo swoim zaufaniem.

**WIĘCEJ.**

Finansowane przez KWW Jerzego Kuliaka

Publikacja finansowana przez KW Forum Demokratyczne

**FORUM  
DEMOKRATYCZNE**

KANDYDAT DO RADY POWIATU GOSTYŃSKIEGO



**MARCIN  
KRAWIEC**

*magister prawa oraz administracji,  
dyrektor ZGKiM w Gostyniu,  
organizator inicjatyw  
społeczno-kulturalnych*

OKREG: **1**

KANDYDAT NR: **1**

**FORUM  
DEMOKRATYCZNE**

WSPÓLNIE ZMIENIMY NASZ POWIAT!

KANDYDAT DO SEJMIKU WOJEWÓDZKIEGO

LISTA 5  
MIEJSCE 1

**WIESŁAW  
SZCZEPAŃSKI**



SILNY SAMORZĄD  
DEMOKRATYCZNA POLSKA

**SLD LEWICA  
RAZEM**

KWW DO LEWICA RAZEM

Piotr Włodzimierz

**Kogut**

Okręg 1 Gostyń  
Lista 10, Pozycja 1

Kandydat PiS do Rady Powiatu

*Stuchać Polaków - zmieniać Polskę*



**PiS**

Materiał wyborczy KW Pro wo. I Sprawiedliwość



## KROBIA



## Dofinansowanie na żłobek przepadło...

Ponad milion złotych gotowa jest zabezpieczyć w przyszłorocznym budżecie gmina Krobia na budowę żłobka, gdyby nie dostała rządowego wsparcia. Taki wniosek na najbliższej sesji chce złożyć burmistrz Sebastian Czwojda. Budowa miała zagwarantowane dofinansowanie w tym roku, ale jej nie rozpoczęto.

Plany budowy żłobka pojawiły się wiosną, gdy samorząd aplikował do ministerstwa o dofinansowanie w ramach programu Maluch+. Wsparcie udało się wywalczyć i samorząd mógł liczyć na pół miliona dofinansowania. Był jednak warunek. Trzeba zrealizować inwestycję do końca roku. Znalazienie firmy, która zaprojektuje i wybuduje żłobek, okazało się w Krobi niemożliwe.

*cenę, przekraczały 1,8 mln zł., podczas gdy gmina Krobia dysponowała kwotą niemal o 800 tysięcy złotych mniejszą – tłumaczy Adam Sarbinowski z Urzędu Miejskiego w Krobi.*

Dofinansowanie więc przepadło. Samorząd uznał, że osobno zleci opracowanie dokumentacji i ponownie zawalczy o pomoc rządu za rok. Na projekt żłobka chce wydać 63 tysiące złotych. Urzędnicy tłumaczą, że nie są w stanie na dziś określić finalnego

o rządową dotację. Jeśli jej nie otrzymają, gotowi są zrealizować budowę samodzielnie. - *Planuje się zarezerwowanie pełnej kwoty, za którą żłobek miałby zostać wybudowany. Propozycję taką planuje przedstawić w najbliższym czasie radnym burmistrz Krobi Sebastian Czwojda – zdradza Adam Sarbinowski.*

Nawet jeśli propozycję do projektu budżetu uda się wprowadzić, obecny radny na ostatniej sesji, to decyzje należeć będą już do radnych przyszłej kadencji, a ci mogą mieć całkiem inne zdanie. O sprawie na pewno będziemy informować.

MW

**Zaoferowane w postępowaniach ceny, przekraczały 1,8 mln zł., podczas gdy gmina Krobia dysponowała kwotą niemal o 800 tysięcy złotych mniejszą – Adam Sarbinowski z Urzędu Miejskiego w Krobi.**

## PĘPOWO

## Siedem rodzin otrzyma nowe mieszkania...

Dziś to wizytówka wsi – zapewnia wójt Pępowa Stanisław Krywicki, podsumowując tegoroczny etap adaptacji dawnej szkoły na mieszkania w Siedlcu. Lokale w adaptowanym obiekcie mają trafić do rodzin z dziećmi. Ich rozdziałem zajmą się już jednak nowe władze gminy, które muszą jeszcze dokończyć inwestycję.

Adaptacja dawnej szkoły w Siedlcu realizowana jest etapowo i zaczęła się trzy lata temu. Do dziś prace pochłonięły blisko 900 tysięcy złotych, a tegoroczny etap mocno zmienił wygląd budynku. Zdaniem wójta Pępowa do tego stopnia, że obiekt staje się wizytówką gminy. - *Jedną ze sztandarowych inwestycji mijającej kadencji jest przebudowa dawnej szkoły w Siedlcu i jej adaptacja na nowoczesny budynek wielorodzinny, który w niedalekiej przyszłości zapewni godne warunki życia siedmiu rodzinom oraz wyznaczenie na gruncie szkolnym 14 działek budowlanych. Zostało to zrealizowane mimo wysiłków pewnych prominentów, którzy koniecznie chcieli ten pomysł storpedować – przyznaje wójt Stanisław Krywicki.*

Włodarz nie ubiega się o reelekcję, więc jego dzieło będą musieli dokończyć następcy. Do

finału prac został co najmniej jeden etap, który może być wykonany w przyszłym roku. - *Zainteresowanie, jakie wzbudza ten obiekt oraz znajdujące się w jego sąsiedztwie działki, utwierdza mnie w przekonaniu, że obraliśmy dobry kierunek. Podejmując remont, założyliśmy, że mieszkania powinny otrzymać rodziny z dziećmi i głęboko wierzę, że tak się stanie – dodaje Krywicki.*

Zdaniem wójta ważnym krokiem, jaki gmina wykonała w tym

roku, było też szybkie uchwalenie nowych planów zagospodarowania w samym Pępowie. Pozwoliło wyznaczyć nowe tereny pod budownictwo mieszkaniowe.

MW



**Podejmując remont, założyliśmy, że mieszkania powinny otrzymać rodziny z dziećmi i głęboko wierzę, że tak się stanie- Stanisław Krywicki, wójt Pępowa**





**PĘPOWO**



# Stary wiatrak wkrótce ożyje...

## Mają plan, jak go dobrze wykorzystać

Jeszcze w październiku gmina Pępowo podpisze umowę na dofinansowanie modernizacji starego wiatraka. Ma przy nim powstać także stacja rowerowa. Koszt inwestycji szacowany jest na prawie 600 tysięcy złotych.

Starania gminy o uzyskanie pieniędzy na remont koźlaka zaczęły się sześć lat temu. Dopiero w tym roku pojawiła się szansa na uzyskanie unijnej dotacji. Gmina złożyła wniosek, który został wysoko oceniony i uplasował się na trzeci miejscu listy rankingowej. - *Gminie zostanie przekazana pomoc finansowa w ramach PROW w wysokości 310 tysięcy złotych. Podpisanie umów o przyznanie pomocy nastąpi w październiku* - mówi Jagoda Kowalewska z pępowskiego Urzędu Gminy.

Samorząd planuje kompleksową modernizację wiatraka, w tym wymianę skorodowanej mącznicy i fragmentu sztembra, a także impregnację wnętrza wraz z wymianą zewnętrznego szalunku ścian i pokrycia dachu wiatraka. Cała drewniana konstrukcja ma zostać zabezpieczona, a dodatkowo uzupełnione będą brakujące elementy koźlaka, który od lat nie ma skrzydeł i schodów. - *W otoczeniu wiatraka przewidziano lokalizację obiektów i urządzeń małej architektury, w tym*

*budowę wiaty, wykonanie nowych utwardzeń i alejek, montaż punktów oświetleniowych, instalację monitoringu, nasadzenia krzewów ozdobnych oraz wykonanie miejsc parkingowych* - dodaje Jagoda Kowalewska. Gmina chce wokół koźlaka przygotować stanicę rowerową, dającą początek planowanemu szlakom rowerowym. Całkowity koszt inwestycji szacowany jest na 580 tysięcy złotych, a finał prac nastąpi w przyszłym roku.

n

**GOSTYŃ**

# Wreszcie mają pewność... Cieszy się wieś, cieszą się strażacy

Na tą chwilę druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kosowie czekali wiele lat. Wreszcie mają pewność, że powstanie nowej remizy straży pożarnej to tylko kwestia czasu. Kilka dni temu wykonawca rozpoczął prace budowlane.

Proces budowy rozpoczął się jakiś czas temu. Firma zabezpieczyła plac i ruszyła z pierwszymi pracami ziemnymi. - *Uzgodniona jest infrastruktura związana z wodą i prądem, wylewane są fundamenty budynku. Wykonawca zamawia potrzebne materiały* - oznajmił Mariusz Konieczny, naczelnik Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Gostyniu.

Prace zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami zakończą się najpóźniej w połowie przyszłego roku. - *Jutro mamy spotkanie z wykonawcą, który przedstawi nam dokładny harmonogram, czyli jakie prace planuje wykonać w tym roku* - wyjaśniał naczelnik Mariusz Konieczny. Remiza powstaje na końcu wsi, przy drodze prowadzącej do Siemowa.

Koszty budowy obiektu to ponad 1,3 mln zł. W nowej remizie znajdzie się miejsce na trzy stanowiska dla wozów strażackich, salka konferencyjna, biuro zarządu, łazienki, pomieszczenie socjalne, kotłownia. Wszystko, o czym druhowie OSP Kosowo mogli tylko pomarzyć. Prace wykonuje konsorcjum firm z Leszna.

MiS

marketing@gostyn24.pl

REKLAMA

tel. 531 828 244

*Centrum Zdrowia i Urody*  
*Daria Hojak*

**"Zabieg Gwiazd" IntraCeuticals**

Nieinwazyjna metoda odmładzania skóry i pozbycia się niedoskonałości cery.

Stosowanie zabiegu zapewni skórze:  
-widoczny lifting, wypełnienie i poprawę konturów twarzy  
-młodszy, zdrowszy, pełen blasku wygląd  
-zdecydowaną poprawę koloru skóry  
-poprawę napięcia i gęstości skóry  
-wypełnienie drobnych zmarszczek  
-wygładzenie okolicy oczu i ust  
-długotrwałe nawilżenie  
-redukcję zapalnych stanów trądzikowych

ul. Powstańców Wlkp. 46/2,  
63-800 Gostyń  
tel. 693 700 297

**OKULARY PROGRESYWNE**

**Już od 390 zł**

Gabinet okulistyczno - optometryczny  
Bogumiła Wojtkowiak  
Gostyń, ul. Przy Dworcu 4a  
REJESTRACJA: tel. 65 572 08 07

Lekarz E. Adamczak  
Gostyń, ul. Przy Dworcu 8A (Medicare)  
REJESTRACJA: tel. 730 500 571

Promocja na okulary progresywne do -45% do końca lutego  
www.pracowniaoptyczna.okazje24.com www.optykagostyn.pl

M. 501 589 078  
E: darek@motofan.pl  
Piaski, ul. Gostyńska 11  
www.motofan.pl

**FILTRY**  
najlepsze ceny  
dostępność 24h  
doradztwo i pomoc  
największy wybór

**WIX FILTERS** HEAVY DUTY

**MOTOFAN**

marketing@gostyn24.pl

REKLAMA

tel. 531 828 244

**Burger Day**

**NAJLEPSZE BURGERS**

100% soczystej wołowiny, najświeższe składniki i chrupiące bułki tylko u nas!

GOSTYŃ, UL. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH 3A  
609-966-270

**KAM TECH**

BY ŻYCIE STAŁO SIĘ CZYSTE

SPRZEDAŻ MYJEK CIŚNIENIOWYCH Z GWARANCJĄ  
SERWIS POGWARANCYJNY  
SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH  
CHEMIA SPECJALISTYCZNA  
CHEMIA DO UŻYTKU DOMOWEGO  
AKCESORIA

SKLEP 661 242 841  
SERWIS 508 424 345  
611 242 013

KARCHER KRANZLE STIHL WAP NILFISK COMET

STARA KROBIA 76B  
Zapraszamy do nowo otwartego sklepu.

Zapraszamy do sklepu internetowego  
[www.agroradek.pl](http://www.agroradek.pl)

**Sklep Rolno-Techniczny Granit**

Rogowo 1a  
63-840 Krobia  
tel. 722 037 468

Firma Raczkiwicz Jan Raczkiwicz zaprasza do Restauracji-Hotelu **Cukropol**

Gostyń, ul. Hutnika 14  
tel. 65 575 10 90  
728 331 443

Restauracja **KRYSTAŁOWA** w Poniecu,  
ul. Bojanowska 13  
tel. 65 573 15 97

Restauracja **MILA** w Pogorzeli

Imprezy okolicznościowe, wesela, stypy

**KWACIARNIA Floris-Studio**

\* bukiety i wiązanki na różne okazje (m.in. Wszystkich Świętych), znicze  
\* kompleksowa oprawa ślubna  
\* bukiety, dekoracje kościoła, auta  
\* dekoracje sal i domów weselnych, imprez okolicznościowych  
\* bukiety i wiązanki na różne okazje

tel. 695 806 434  
ul. Powstańców Wlkp 37 (wejście od ul. Zielonej)

**DOWÓZ DO KLIENTA!** Znajdź nas na Facebooku

**FOLSTAR**  
OPAKOWANIA / CHEMIA / HIGIENA

tel. 605 348 300

FOLSTAR F.H.U.  
Patrik Ratajczak  
ul. Energetyka 2i  
63-800 Gostyń  
kontakt@folstar.pl



# Skromny i uzdolniony, jego historia może nas wiele nauczyć

Osiemnaście lat treningów, szesnaście lat w reprezentacji Polski. Złoty medalista igrzysk paraolimpijskich w Atenach, srebrny i brązowy medalista igrzysk paraolimpijskich w Pekinie. Nie miał sobie równych w rzucie dyskiem i oszczepem oraz w pchnięciu kulą. Niedawno do bogatej kolekcji medalowej dorzucił brąz zdobyty na Lekkoatletycznych Mistrzostwach Europy Niepełnosprawnych w Berlinie. A wszystko to pomimo dziecięcego porażenia mózgowego czterokończynowego, z którym zmagają się od dziecka. - *Niepełnosprawność nie jest problemem. Gdyby nie ona, nie przeżyłbym w życiu tylu pięknych chwil* – mówi pochodzący z Kunowa Paweł Piotrowski.

Paweł Piotrowski to wszechstronny sportowiec i paraolimpijczyk. Przez lata z powodzeniem łączył rzut oszczepem, dyskiem i pchnięcie kulą, zdobywając liczne sportowe trofea. Jego sukcesy robią wrażenie tym większe, że to właśnie Paweł jest dowodem na to, że niepełnosprawność nie zamyka drzwi. Wręcz przeciwnie.

## We właściwym miejscu

W dzieciństwie marzył, by zostać ogrodnikiem lub leśniczym. Mama widziała go w roli kucharza, a dziadek w roli szewca. Choroba - dziecięce porażenie mózgowo czterokończynowe - zweryfikowała wszystko. Choć jako dziecko nie mógł

grać w piłkę, sportowe marzenie upominało się o niego. - *Zawsze chciałem być sportowcem, a gdy byłem małym chłopcem bardzo chciałem grać w piłkę. Niestety z powodu choroby nie zostałem przyjęty do Kani Gostyń. Tak skończyły się moje marzenia o piłce nożnej* – wspomina Paweł Piotrowski, który po ukończeniu szkoły podstawowej zdecydował się na naukę w szkole dla osób niepełnosprawnych we Wrocławiu. Jak się potem okazało, był to początek jego lekkoatletycznej przygody. - *Tam poznałem swojego późniejszego trenera lekkoatletyki, z którym pracowałem dwanaście lat. Namawiał chłopaków do uprawiania sportu. Udało mu się zachęcić również mnie. Jednak*

*ten pierwszy rok treningów był trudny. Nie wierzyłem w swoje umiejętności, gdyż nigdy wcześniej z lekkoatletyką nie miałem styczności. Dlatego początkowo nie byłem do tej dyscypliny przekonany. Najpierw próbowałem swoich sił w bieganiu, ale okazało się, że nie jest to dyscyplina dla mnie. Z czasem trener zauważył, że mam szybką rękę do rzutu oszczepem i zacząłem treningi w tym kierunku. Do tego doszły treningi rzutu dyskiem i pchnięcia kulą. Trener zaufał mi i zabrał mnie na mistrzostwa Polski seniorów w Sopocie w 2001 roku. Zdobyłem tam trzy srebrne medale i właśnie to mnie bardzo zmotywowało do dalszej ciężkiej pracy* – kontynuuje. Rok później na mistrzostwach Polski Paweł zdobył złoty medal w rzucie oszczepem, mimo że dwa tygodnie wcześniej przeszedł operację wzrostka. Ten wynik pozwolił mu dostać się do reprezentacji Polski i rozwinąć skrzydła. Nie miał już wątpliwości, że jest we właściwym miejscu. - *Wtedy już wiedziałem, że to będzie moja droga i że właśnie tym chcę się zająć* – dodaje.

## Połączył ich sport

W 2004 roku Paweł wystartował na igrzyskach paraolimpijskich w Atenach i jak przyznaje, było to niezwykle emocjonujące przeżycie. Tam właśnie zdobył złoty medal w pchnięciu kulą i srebrny medal w rzucie oszczepem. Kolejne dwa złote medale wywalczył w 2006 roku na mistrzostwach świata w Holandii. W 2008 roku reprezentował Polskę na igrzyskach w Peki-

nie, gdzie zdobył srebro w rzucie oszczepem i brąz w pchnięciu kulą. Wszystkie trofea, które dotychczas wywalczył, mają dla niego wielką wartość, ale szczególnie cenne są medale olimpijskie. - *Dla paraolimpijczyka złoty medal igrzysk paraolimpijskich to największe marzenie. Mam to szczęście, że udało mi się je zrealizować* – mówi. - Pa-



*miętam, że bardzo cieszył mnie też srebrny medal w rzucie oszczepem zdobyty w Pekinie, gdyż tam pobiłem rekord świata w swojej kategorii niepełnosprawności* – wyjaśnia. Na mistrzostwach świata w Nowej Zelandii w 2011 roku Paweł zdobył trzy złote medale, a jednocześnie ustanowił dwa rekordy świata i rekord Europy. W sierpniu br. wrócił z Lekkoatletycznych Mistrzostw Europy Niepełnosprawnych w Berlinie, gdzie w pchnięciu kulą wywalczył brązowy medal. Na tych samych mistrzostwach złoty medal w skoku w dal zdobyła żona Pawła - Marta Piotrowska, która w Berlinie poprawiła też swój rekord życiowy o 14 cm. Marta i Paweł małżeństwem są od roku, a połączył ich właśnie sport.



## Niepełnosprawność to nie problem

W październiku zeszłego roku u Pawła zdiagnozowano odklejenie się siatkówki w lewym oku. Pod znakiem zapytania stała wtedy jego dalsza kariera sportowa. - *Zdaniem pani doktor istnieje duże prawdopodobieństwo, że miałem to od urodzenia, ale nie wiedziałem*

z pracą trenerską. Marzy mu się znalezienie i wyszkolenie swoich następców. Póki co priorytetem Pawła jest zakwalifikowanie się do igrzysk w Tokio. Tymczasem mija osiemnaście lat jego sportowej kariery i jak przyznaje, niepełnosprawność przez te lata nie była problemem, a gdyby nie ona, nie przeżyłby w życiu tylu pięknych chwil. - *Sport pozwolił mi się usamodzielnić. Stałem się sprawniejszy i silniejszy nie tylko fizycznie, ale również psychicznie. Zwiędziłem prawie cały świat. Gdyby nie sport, pewnie nie wybrałbym się do Nowej Zelandii czy Brazylii, gdzie byłem dwukrotnie, do Kuwejtu lub Kataru. Cieszę się, że wybrałem sport, a moja droga potoczyła się właśnie w ten sposób* – wyznaje. Paweł potwierdza, że nie byłoby tych sukcesów, gdyby nie ogromne samozaparcie, wiara w siebie i własne możliwości. - *Jeśli nie wierzymy w siebie, nie będziemy w stanie nic osiągnąć. W sporcie niepełnosprawnych nie wystarczy tylko do niego trafić. Ważne też, by mieć szczęście i w odpowiednim czasie znaleźć dla siebie właściwą dyscyplinę. Trzeba ciężko pracować, a jednocześnie być cierpliwym, gdyż na sukcesy musimy czasem czekać. Ważne jest też wsparcie, dlatego w tym miejscu bardzo dziękuję burmistrzowi i całej Radzie Miejskiej Gostynia za coroczne stypendia sportowe, dzięki którym mogę realizować swoje marzenia* – kończy lekkoatleta.

**Honorata Jankowiak,  
fot. archiwum  
Paweł Piotrowski**

